

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9 Sierpnia 1870.

Wtorek.

Dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870.

Rano ciepła st: 14, w połud. c. st: 20
Wysokość wody st: 3 c. 3 (w mierze)

Stan barometru:
na pogodę

Wschód Słońca g. 4 m. 34
Zachód „ „ 7 „ 36

Dziś, Śgo Romana Męczennika.
Jutro, Śgo Wawrzyńca, Męczenn:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w poniedziałek 27 lipca (8 sierpnia), jako w uroczysty dzień Urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrownej o godzinie 11ej z rana odprawione zostało przez najprzewielebniejszego arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego Joanicjusza w prawosławnej cerkwi św. Marji Magdaleny na Pradze uroczyste nabożeństwo. JW. Generał-Feldmarszałek znajdował się na nabożeństwie, na którym byli generałowie, sztabs i ober-oficerowie i władze cywilne. Podczas nabożeństwa dane było z dział na wałach Aleksandrowskiej cytadeli 21 wystrzałów. O godzinie 9½ zrana odprawione zostały podobne nabożeństwa w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana i wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. Wieczorem miasto było zręśliście uilluminowane. (D. W.)

Wiadomości Polityczne.

6 Sierpnia.

* W d. 3 b. m. cesarzowa Eugenia, incognito wyjeżdżała na kilka godzin do Metz. Witającym ją z tej podróży w Paryżu, miała powiedzieć: musiałam jeszcze raz uściskać mojego syna i pożegnać tych, którzy już nie powrócą.

* Depesza z Metz od cesarza do cesarzowej: „Ludwik otrzymał chrzest ognia; podziwiam jego zimną krew i panowanie nad ujawnieniem wrażeń. Znajdowaliśmy się w pierwszej linii, kule padały nam pod nogi. Ludwik jedną z nich, która padła tuż obok niego podniósł i schował sobie na pamiątkę. Niektórzy żołnierze, widząc go tak spokojnym, płakali. Zabito nam jednego oficera i 10 żołnierzy. „Napoleon“.

* „N. F. Presse“ donosi, że król Wirtembergski zaproponował bankowi w Wiedniu, ażeby przyjął w depozyt jego osobisty majątek.

* Zawieszono zostało przez ministerium pruskie, wydawnictwo następujących dzienników: „Rheinische Courier“; „Francfurter-Beobachter“ i „Tribune von Berlin“. Zdaje się, że podobny los spotka wkrótce i wiele innych dzienników.

* Nelaton, słynny doktor-chirurg, wezwany został z Paryża do Metz, ażeby kontrolować tam urządzenie ambulansów.

* Na dzień 10 b. m. nakazany został we Francji, nowy pobór do wojska. Z tak energicznych rozporządzeń ministra wojny, należy się spodziewać, że

cesarz na serjo ostrzegał armię, iż wojna będzie długa i ciężka.

* Wszyscy oficerowie i żołnierze niemieccy, na kaskach i czapkach noszą kokardy trójkolorowe; jest to mieszanina barw: czerwonej, czarnej i białej.

* Ministerjum marynarki angielskiej miało zaważać do służby czynnej, wszystkich urlopowanych oficerów i żołnierzy.

* Prim ogłasza, że Hiszpanja może wystawić do boju armię, składającą się z 220,000 ludzi.

* Marchal de Calvi, jeden z paryżkich medyków proponuje, ażeby w każdym merostwie, w sali w której odbywają się posiedzenia, przygotowano tablicę z białego marmuru, dla wyrzycia na niej imion i nazwisk prostych żołnierzy poległych w boju. Postarajmy się, mówi Calvi, niech najuboższa wioska ma Pantheon chwały dla swoich bohaterów.

* Król Belgów miał wysłać do Londynu cały swój majątek i kosztowniejsze ruchomości.

* Zastrzyście do foyer teatrów, mówi „Gaulois“, w tej chwili wszystkie artystki w antraktach i w chwilach gdy nie wchodzi na scenę, skubią szarpie i przygotowują bandarze dla naszych żołnierzy.

* Żołnierze francuzcy w instrukcjach wojennych otrzymali pomiędzy innymi następujący paragraf: Walczymy w kraju obcym, szanujcie zawsze i wszędzie: starca, księdza, kobietę, dziecię i ubogiego, oni nie są waszemi wrogami. Sentencję tę wygłosił pierwszy, jeden z najznakomitszych wojowników Francji: Bernard du Guesclin.

* Rozkazem gabinetowym z 24 lipca r. b. ustanowioną została marynarka ochotnicza na morzach północnem i bałtyckiem. Rząd pruski chce nią wzmocnić słabą swą flotę. Urządzenie polega na tem, że właściciele statków oddają je rządowi, który po uznaniu statku za dobry płaci dziesiątą część jego wartości. Jeżeli po ukończeniu kampanji statek okaże się zdawnym do użytku, zapłata pozostaje w rękach właściciela tytułem należności za najem, w razie przeciwnym rząd płaci wartość statku. Zadaniem tej najmniejszej marynarki będzie niszczenie statków francuzkich nie wiadomo czy tylko wojennych, czy też nadto i kupieckich. Ogłoszone nagrody za uszkodzenie każdego pojedynczego rodzaju statku są następujące: 50,000 talarów za uszkodzoną fregatę pancerną francuzką, za

korwetę i baterję pływającą 20,000, za statek szrubowy 15,000, za awizo 10,000 talarów.

** Korpusem 5-ym dowodzi generał v. Kirchbach, kontuzjowany w pierwszej większej rozprawie obecnej kampanji. Z korpusu tego dezercja nie ustaje. Już dnia 1 sierpnia przeprowadzono przez Paryż 60 dezercerów dla internowania w Tours.

** Na każdym statku francuzkiem floty bałtyckiej, znajduje się dodany w charakterze pomocnika kapitana jeden oficer marynarki duńskiej. Flota ta musi się znajdować już na linii wyspy Bornholm.

** Włochy wystawić mogą z pierwszego powołania lat 1838 do 45,345,000 ludzi, z drugiego około 200,000, Siły włoskie po uruchomieniu zupełnem wyniosą 500,000.

** Francuzi stracili pod Saarbrücken 5 poległych i 67 ranionych. Ze względu na odniesione przez nich zwycięstwo, cyfrę strat pruskich podaną na 2 oficerów i 70 szeregowych uważać potrzeba za fałszywą. Straty te muszą być znacznie wyższe.

** Zapewniają, że Cesarz przed udaniem się do Saarbrück, podpisał dwa dekryty: pierwszy z nich nominuje generała Trochu dowódcą sił zbrojnych na Bałtyku, drugi zaś ogłasza, że La Marseillaise ma być odtąd hymnem narodowym Francji.

** 100 tysięcy nowych chassepotów przetransportowano z różnych fabryk do arsenadów. Tak więc obecnie jest we Francji trzy karabiny na jednego żołnierza.

** Minister wojny wysłał do Algieru Oranu i Kostańtyny rozkazy formowania nowych pułków turek.

** Lazard rabin m. Paryża, wyjechał z Paryża dla niesienia pomocy religijnej izraelitom znajdującym się w armji Reńskiej.

** Generał Goeben, który po zaciętej walce wyprowadził Francuzów ze stanowisk pod Saarbrücken dowodzi ósmym korpusem reńskim, należącym do armji generała Herwartha von Bittenfeld, zdaje się więc, że dziełki francuzkie przyznające temu generałowi pozycję nad Ems, daleko od dzisiejszego planu wojny były w grubym błędzie.

** Dziennik „Gaulois“ donosi, że słynny generał Amerykański Sheridan ofiarował swoje usługi Napoleonowi III mu, w wojnie przeciwko Prusom, obecnie toczącej. Cesarz odmówił, z uwagi, że dowództwa nad wojskiem pragnie wyłącznie powierzać generałom francuzkim. Sheridan znany jest ogólnie jako jeden z najznakomitszych strategów tegoczesnych (zaprzeczono).

** Telegram z Paryża do Neue fr. Presse datowany z 6 sierpnia, donosi o ogromnem poruszeniu panującym w ludności stolicy Francji. Wielkie tłumy ludu gromadziły się na bulwarach. W wielu miejscach komunikacja była zatamowana. Urzędowa pruska depesza potwierdzająca ogromną przewagę sił nieprzyjacielskich pod Wissemburgiem, zrobiła w Paryżu dobre wrażenie. Depesza dziennika Gaulois, podaje straty prusaków w tej bitwie na 7,000 zabitych i ranionych. Telegram, którym zawiadomiono Króla Pruskiego o potyczce Wissemburgskiej brzmi: „krwawy, straszliwy bój“.

** Austryja zbroi w Tryeście trzy nowe pancerne statki.

** Flota duńska, na Bałtyku składa się z 19 statków pancernych, 8 parowców, 12 okrętów żaglowych i 50

szalup z ogólną ilością 968 armat. Przy flocie znajduje się nadto 28 wielkich statków transportowych.

** Król pruski zapisał się na uchwaloną przez parlament pożyczkę wojenną 120 milionów na sumę pół miliona talarów. Stosunkowe kwoty ofiarowali członkowie rodziny królewskiej.

** Na posiedzeniu z d. 3 sierpnia Izba niższa uchwaliła kredyt dwóch milionów funtów dla armji i floty. Wprawdzie ministrowie Albionu nie przyznają sobie prawa wysłania swych sił zbrojnych na terytorium belgijskie, ale wszystkim wiadomo że bodźcem do powyższej uchwały jest Antwerpja.

** Nienawiść dla Francuzów w Berlinie, objawia się w różny sposób. W tych dniach, współ-lokatorzy rozmaitych berlińskich hoteli, odbyli wzajemny przegląd czapek i kapeluszy; u kogo zaś znalazł się wewnątrz napis francuzki, natychmiast go wyrwano i niszczone.

** W Saint-Maur pod Paryżem przygotowują obóz dla bataljonów gwardji ruchomej z miasta i jego okolic.

** Na kosztą obecnej wojny, Prusy mają wydatkować dziennie 25 milionów talarów.

** Kardynał Bonaparte przybył do Metz.

** Według najnowszych wykazów statystycznych francuzkich ludność Francji (bez kolonij) w r. 1866, wynosiła 38,067,064. Cyfra to w porównaniu z roku 1861 przedstawia wzrost o 38 procent. W ciągu zatem 193 lat spodziewać się można podwojenia ludności; nie jest to bardzo pomyślny stosunek. Wzrost zawdzięcza Francja głównie przewyżce liczb urodzin, nad liczbę śmierci. Emigracje do kraju, i z kraju utrzymują się w mierze. Związek północno-niemiecki, razem z państwami południowemi, według tablic statystycznych z 1868 roku liczy 38,200,000 ludności, wliczając w to księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie.

** Rząd włoski rozkazał zbroić fortyfikacje otaczające Wenecję.

** W Paryżu organizuje się korpus artyllerzystów ochotników, którzy obsługiwać będą armaty na fortyfikacjach w razie oblężenia miasta.

** Komendantem floty związkowej, jest Książę Pruski Adalbert. Admirał ten urodził się w roku 1811. Do wojska wstąpił przed dwudziestym rokiem życia. W r. 1849, w wojnie z Danją, dowodził kilku okrętami wojennymi. Na Admirała floty pruskiej powołanym został w roku 1854. Portret Księcia Adalberta, czytelnik nasz znajdzie w ostatnim numerze: „Illustrirte Zeitung“. Fizjonomia pierwszego marynarza Niemiec, odznacza się sympatycznym wyrazem twarzy. Podobnym jest do obecnego Króla Saskiego.

** Północna połowa Szlezwigu została 2 b. m. ogłoszona w stanie oblężenia.

** Donoszą ze Skagen, o ukazaniu się drugiej francuzkiej eskadry złożonej z ośmiu okrętów. Eskadra ta udała się w tym samym co pierwsza kierunku na wschód wyspy Læsø w Kategacie.

** Biała dama, jak „zaręcza“ pewien korespondent z Berlina, pojawiła się znowu na zamku Hohenzollernów. Według podań, pokazuje się ona zawsze, jeśli królewskiemu domowi grozi nieszczęście.

** Kantory wymiany, zakłady Drehera i Hirscha na ulicy Richelieu w Paryżu zostały zamknięte i napisano na nich: „Zamknięte aż do wzięcia Berlina.“

** Z pomiędzy osób, należących do gwardji ruchomej szef sztabu Leboeuf wybrał 6 na sekretarzy swoich, a instalując ich rzekł: „Będziecie panowie mieli

wiele pracy, mało wywczasu, moje uznanie i pewność, że jesteście użyteczni krajowi, ale w razie najmniejszej niedyskrecji, dostaniecie kulą w łeb.“

*** Miasto Saarbrück, a raczej dwa miasta: Saarbrück i St. Johann, połączone mostem na Saarze, niegdyś rezydencja jednej z gałęzi domu Nassauskiego, leży w dolinie szerokiej 1,700 kroków, nad którą panuje brzeg lewy Saary, od Francji, po części lesisty. Sarrebrück leży na lewym, St. Johann na prawym brzegu północnym. Tu w niejakiej odległości od miasta na skraju pagórków zniżających się do Saary znajduje się dworzec dla różnych kolei żelaznych. Tu dochodzi od północy kolej z Nenuirchen, gdzie stykają się linje doliny Nahe i Palatynacka poprzeczna. Ku zachodowi i północnozachodowi wzdłuż Saary przedłuża się do Trewiru (Trier) w niejakiej odległości poniżej Sarrebrück, pod Wahlstadt odchodzi gałąź do Paryża, przechodząc po moście Sarre, przez znane z utarczek forpocztowych dni ostatnich francuskie miasteczko graniczne Forbrach. Ku południowschodowi, w górę rzeki Saary, na prawym brzegu krzyżując stary trakt wojenny do Kaizertsanternu idzie kolej do Sarreguemines. (Gaulois, Figaro, Nd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przyjęta przez Francję postawa odporna, zaczyna wydawać swoje owoce. Francja broniąca się na własnym terytorjum, w stronie w której granice jej są najłabsze, ciężkie ponieść musiała klęski. Plan wojenny, jaki przyjęto w sztabie generalnym francuskim jest raczej brakiem wszelkiego planu; słabe obsadzenie granicy od Sarguemines do Lauterburga, zupełne zaniedbanie linii Wissenburgskich, pod pozorem, że one nie są dziś już ważnymi, pośpieszne przesłanie na ostatnią dopiero chwilę jednej dywizji Douay przeciwko 160-tysięcznej armji księcia następcy tronu pruskiego, wychodzącej z wawozów Palatynatu, niepotrzebna dyslokacja korpusu Mac-Mahona wzdłuż Renu, z czołem odwróconem od głównego punktu działania 1-ej armji pruskiej; pozostawienie korpusów bez wewnętrznego związku, a przez to skazanie ich z góry na częściowe porażki: wszystkie te okoliczności, obok znacznej liczebnej przewagi prusaków i ich sprzymierzeńców spowodowały, że już w pięć dni po rozpoczęciu kampanji, naczelnik jeneralnego sztabu najlepszej w świecie armji, minister wojny Lebceuf w proklamacji woła na francuzów: ratujcie ojczyznę!

I w samej rzeczy, ratunku już potrzeba. W tej chwili 300,000 prusaków zapuszcza się w głąb Francji. Siła to zbyt potężna, aby armia, w której na ośm korpusów trzy są tylko niepokonane, a cały stan czynny więcej nad 250,000 wynosić nie może, zdołała o własnych swych siłach wyprzeć nieprzyjaciela, co dzisiaj przy połączeniu się armji pruskich, po wielkiej tylko a zwycięskiej bitwie osiągnąćby się dało. Tej bitwy spodziewa się cesarz Napoleon i koncentruje wojska pod Metz, gdzie od początku kampanji miał swoją główną kwaterę. Według niego, przyjęcie walnej rozprawy z całą siłą pruską przedstawia strategiczne korzyści dla armji francuskiej. Cesarz ufa mężstwu, które nigdy jeszcze nie odstępowało francuzów, ufa większej massie, w jakiej teraz działać będą: ani jedno ani drugie nie zawiedzie go. Bitwa powyższa jeżeli do niej w tych dniach przyjdzie, stoczona zostanie na terytorjum, objętem przez linje kolei żelaznej z Metz do Frouard i z Frouard na Nancy do Louneville, Po-

siadanie tych linij jest bardzo ważnem i dla tego też czytamy w telegramie, że Mac-Mahon zasłania drogę do Nancy, t. j. broni jej od zajęcia przez prusaków, zajęcie to pozbawiłoby armję francuską znakomitych korzyści komunikacyjnych.

Pomimo niedokładności telegramów, a nieraz widocznie, rozmyślnej ich niejasności, jeżeli złączymy doniesienia dwóch ostatnich dni z otrzymanemi jeszcze w piątek, cały bieg wypadków, które wydały w ręce Prus północną Alzację aż po Strasburg przedstawia nam się w następujący sposób:

Dnia 4 z rana armia księcia następcy tronu napała na dywizję generała Douay; pod Weissenburgiem, odparła ją, i opanowawszy fortyfikacje, obrała w nich stanowisko dla wspólnego działania z armją księcia Fryderyka Karola, która na innym punkcie podobnie wdrzeć się miała do Francji. Jednocześnie 16,000 badeńczyków przeszło Ren i opanowało drugi koniec linij Weissenburgskich, leżący nad samym Renem Lauterburg. W ten sposób posiadanie podstawy operacyjnej w jednym punkcie, było już zapewnionem.

Z tej podstawy zaczęła się armja księcia następcy tronu rozwijać w kierunku południowo-zachodnim. Dnia 6 b. m. zaszedł jej drogę pod Wörth Mac-Mahon z 5ciu dywizjami i oddziałami korpusu gen. de Failly; przypuszczalnie miał on pod sobą 70,000 wojska. Armja księcia następcy tronu musiała być pomimo odkomenderowania znacznych posiłków pod Saarbrücken o wiele jeszcze potężniejszą od armji Mac-Mahona: przegrana Francuzów tylko przewaga liczby wytłomaczyć sobie możemy.

Rozprawa pod Wörth, jak ją Francuzi nazywają pod Frischweijer wypadła niepomysłnie dla oręża francuskiego. Mac-Mahon nie zdołał powstrzymać pochodu Prusaków i cofnął się na Bitsch, następnie na Nancy, jak to widać z depesz telegraficznych. Po odparciu Mac-Mahona księżę następcy tronu mógł się już swobodnie posuwać dla podania ręki Księżu Fryderykowi Karolowi, który o tej samej godzinie kiedy Książę Magenty przegrywał bitwę pod Wörth, atakował wzgórze Spichern, leżące za Saarbrücken, 7 do 8 mil od Weissenburga na Zachód. Wzgórze zajmowane było jedynie tylko przez korpus generała Frossarda; wyliczenie pojedynczych pułków i bataljonów niedaje siły większej nad 35,000, tysięcy kiedy tymczasem siły pruskie dochodziły do sześciu dywizji, co według ich etatu stanowi przeszło 90,000 tysięcy czyli blisko trzy razy tyle, ile mieli Francuzi. Pomimo to jednak Frossard trzymał się przez ośm godzin aż do zmierzchu, a cofając się, odwrót swój zasłaniał silnym ogniem działowym. Prusacy opanowali Forbach, leżący po za Spichern i zyskali przez to drugą bramę do Francji. Tą bramą weszła armja księcia Fryderyka Karola.

Depesze wspominają o niewiadomym pobycie Frossarda z resztkami korpusu, którego każdy żołnierz bić się musiał jak lew, jak bohater. Spodziewać się jednak można, że jeśli tylko żaden znaczniejszy oddział pruski nie zaskoczył go w pochodzie ku Metz, dzielny obrońca Forbach znajdować się już teraz musi przy armji.

Strategiczne ruchy francuskiej armji, opierały się, według informacji „Nord. Allg. Ztg“ w chwili rozpoczęcia działań wojennych, na następnych punktach operacyjnych. Pod Strasburgiem korpus Mac-Mahona, któremu linje kolei z Lyonu, Epinal i Nancy dowoziły wojska. Korpus składał się z 4 dywizji piechoty,

każda po 2 brygady, zawierająca po dwa pułki piechoty i bataljon strzelców i jedną dywizję kawalerji. Z lewym skrzydłem tego korpusu, łączyło się prawe korpusu generała Failly, którego środek miał stać pod Bitsch. Miasteczko to leży między Saargemünde i Weissenburgiem, i oddalone jest tylko na kilka mil od Palatynatu. Front zatem znajdował się albo na linii kolei Kaiserslautern—Zweibrücken, lub też na linii Landau-Rastatt (to jest mógł się zwrócić tu lub tam, wedle okoliczności). Korpus nie miał dla siebie żadnych linii kolei, lecz musiał się opierać albo wstecz na wyżej wymienionych liniach, albo też na Metz i Thionville. Lewe skrzydło tego korpusu, mające możliwość zbliżania się ku Saarbrücken, łączy się z korpusem Frossarda, którego środek ustawiony jest pod St Avold. To znowu miasteczko leży na północ od linii kolei Metz-Saarbrücken, kilka mil od pruskich wiosek Lauter i Carlsbrunn na południe od Saarlouis położonych. St Avold jest też punktem rozgałęzienia dróg, pozwalającym operować zarówno w kierunku Saarbrücken, jak Saarlouis Bitsch i Strasburga. Następny korpus marszałka Bazaine opierał się o Metz i przez gościńce idące na Bouloy i Bonconville groził fortecy Saarlouis. Ku północy ulokowany był korpus lewego skrzydła, t. j. korpus l'Admirault, opierający się na Thionville (silna twierdza), i mogący dwoma gościńcami posuwać się ku miejscowościom nad Mozellą. Jeden z nich więcej na północ, prowadzi przez forteczkę Sierck, na Saarburg i Trewir, drugi łącząc się z drogą do Metz przez Bonconville idzie ku Saarlouis. Dalej wymienić należy korpusy Can-Roberta pod Chalons, Douay (miejscowość niewiadoma) i Bourbaki (gwardja). Nakoniec następuje armja wewnętrzna pod Lyonem i stojąca poza teatrem wojny dywizja Guyat de Lespart (u północnego podnóża Pyreneów). Reszta wojsk składają załogi forteczne, garnizony przeznaczony do wielkich miast lub do wyładowania na brzegach Niemiec.

Bitwa pod Wissemburgiem była, jak się okazuje ze szczegółów, któremi napełnione są niemieckie gazety, niesłychanie zaciętą i krwawą. Brało w niej udział, według informacji korespondenta „Pressy“ ośmdziesiąt tysięcy niemieckiego żołnierza. Atak dokonany był z trzech stron, i to w ten sposób, że na obu skrzydłach i w środku, prusacy wspólnie z bawarami walczyli. Ten atak na trzech punktach jednocześnie utrudnił cofanie się francuzów z placu między Wissemburgiem i Gaisbergiem, i ta okoliczność tłoczy dostanie się do niewoli 800 francuzów. Pięciuset z pomiędzy jeńców nie otrzymało żadnych ran, reszta lekko lub ciężko ranna. Działanie chassépotów, wedle świadectwa tegoż korespondenta, miało być mordercze, nie silniejsze jednak od iglicówek. Straty po obu stronach są bardzo znaczne. Pierwsze pobieżne obliczenie wykazuje, że francuzi mają w swych rękach do 50 jeńców pruskich i bawarskich. Poległych ma być czterystu na stronie pruskiej, blisko drugie tyle na stronie francuskiej.

O rozbiciu korpusu Mac-Mahona, żadnych szczegółów, do obecnej chwili nie posiadamy prócz telegramów z dwóch źródeł: francuskiego i pruskiego, które zupełnie zgodnie główne fakta podają. W samym zresztą Paryżu do północy 7-go sierpnia nic jeszcze o tej porażce niewiedzano. Stolica z tego powodu kipiała od gorączkowego wzburzenia. W sobotę na giełdzie rozniósł się wieść o zwycięstwie nad prusa-

kami, która wkrótce okazała się bezzasadną. Niezmierna ilość ludu udała się w skutek tego przed pałac ministerjum stanu. Ollivier miał z balkonu przemowę do ludu, w której obiecał ukarać winnego i przeszkodzić nadal powtarzaniu się podobnych wypadków. Wieczorem ukazała się proklamacja rady ministrów, brzmiąca jak następuje: „Paryżanie! Słusznie oburzyli was przewrotne manewra. Winny został już aresztowany, a sądy rozpoczęły śledztwo. Rząd przedsięwzię energiczne środki, aby przeszkodzić ponowieniu się podobnej nikczemuności. W imieniu ojczyzny, w imieniu waszej armji proszę was o cierpliwość, spokojność i utrzymanie porządku. Nieporządki w Paryżu to samoby znaczyły, co zwycięstwo prusaków. Jak tylko nadejdzie stanowca jakaś wiadomość, zakommunikuję ją wam bez względu na to, czy będzie dobrą czy złą. Miejmy w tej chwili tylko jedną myśl, jedno uczucie: tryumf naszego oręźa!“ Proklamacja podpisana była przez wszystkich ministrów.

W ogóle chwilę uważać można za nader ważną, a przedsięwzięte w Paryżu energiczne środki, jak zwołanie Izby, wezwanie obywateli do broni, i postawienie fortyfikacji stolicy na stopie obronnej, — dowodzą, że rząd nieco poważniej zaczyna się na rezultaty krwawego starcia zapatrywać, jak to z początku miało miejsce.

Zresztą i w Paryżu nikt ufności nie traci, a „Kor. Fran.“ donosi nawet, że książę Grammont, w obec zagranicznej dyplomacji okazuje jak największą pewność siebie. Minister spraw zagranicznych zapewnia, że Francja może zgromadzić nie tylko drugą armję z 200,000 ludzi w Châlons, ale że nawet w przeciągu sześciu tygodni lub dwóch miesięcy jest w stanie za pomocą kontyngensów 1870 i 1871 r. postawić na nogi do 300,000 ludzi.

Tak szybko i piorunująco po sobie następujące wypadki, zdawałyby się na pozór wszelkie dyplomatyczne rokowania na drugi plan odsuwać. W gruncie rzeczy tak nie jest i kto wie czy Wissemburg i Wörth nie wpłyną stanowczo na powzięcie niecofionych postanowień ze strony tych mocarstw które do chwili obecnej jeszcze się wahały.

Postawa Anglii zdaje się nie przedstawiać żadnych wątpliwości; jako należąca do słynnej ligi neutralności, Anglja, przagnie wszelkimi siłami utrzymać się w biernym stosunku do walczących i wypatruje najstosowniejszej chwili do pośredniczenia pokojowego. Nie tak się rzecz ma z Austrią i Włochami. Uzbrojenia w obu tych państwach ani na chwilę nie ustają.

Co do znalezienia się Włoch, dzienniki „Opinione“ i „Independenza“ powstają wprawdzie przeciw pewnym austrjackim organom utrzymującym, że Austrię Włochy wciągają do wojny. „Włochy, mówią wyżej wymienione dzienniki, nie życzą sobie rozszerzenia rozmiarów dzisiejszej wojny i zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność jeśli prusko-francuskie starcie, przybierze cechy europejskiej wojny.“

Fakta jednak zadają fałsz podobnym zapatrywaniom się prasy, a wycofanie wojsk francuskich z Rzymu i obawa spodziewanego działania partji ruchu są wybornymi pozorami do przygotowań wojennych na obszerną skalę.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg., Nordd Allg. Ztg., La Liberté, La France, Kreutz-Ztg., Weser Ztg., Indep. Belg., Le Nord.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż 5 sierpnia.—Z urzędowego źródła, z Wejsenburga. Trzy pułki piechoty i brygada lekkiej kawalerji, atakowane przez znacznie przewyższające siły nieprzyjaciela, po kilku godzinnej walce cofnęły się do obronnego stanowiska, gdzie Mac Mahon koncentruje siły.

Berlin 6 sierp. godz. 9 wiec. 19 wiec.—(Wiadomości urzędowe). Zwycięzka bitwa pod Wörth. Mac Mahon z większą częścią swojej armji został całkiem pobity. Francuzi odparci na Bitsch. Z pola bitwy pod Wörth, godzina 4½ po południu.

(podp.) *Fryderyk Wilhelm*, następca tronu.

Moguncja 6 sierp., sobota o godzinie 6-ej min. 10 wieczorem.—(Zawiadomienie urzędowe związku północno-niemieckiego). Armia francuzka na całej linii cofa się i rozpoczęła odwrót wewnątrz kraju. Nawet zajęte po sławnej bitwie trzech francuzkich dywizji przeciwko 3-emu pruskim kompanjom, Saarbrücken, opuścili francuzi, ale przed odejściem zapalili to otwarte i zamożne miasto. Cofając się, za pomocą rozpalonych kul z blizkich gór rozżarzyli podłożony ogień.

Moguncja 6 sierp., sobota o godz. 9 wiec.—(Zawiadomienie urzędowe związku północno-niemieckiego). Czoło pruskich kolumn 5-go wieczorem, zbliżyło się do rzeki Saar: dziś rano generał von Kamecke, zastał na zachód od Saarbrücken nieprzyjaciela w silnej pozycji na górach pod Spichern i zaraz go atakował. Na huk dział pospieszyły oddziały z dywizji von Barnekow i von Stülpnagel; generał Goeben objął dowództwo i po bardzo gwałtownej walce zdołał zdobyć szturmem pozycje zajęte przez korpus generała Frossarda. Generał von François i pułkownik Reuter są ranieni.

Moguncja 7 sierp., niedziela o godz. 7 z rana.—(Zawiadomienie urzędowe związku północno-niemieckiego).—Generał Goeben donosi dalej o bitwie na zachód od Saarbrücken: Kilkuset jest jeńców z korpusu Frossarda. Według ich zeznań przeciwko nas stały cztery dywizje. Walka skończyła się dopiero przy zupełnej ciemności. Nieprzyjaciel osłaniał swój odwrót silnym ogniem działowym z Spichern. Generał Steinmetz przybył ku wieczorowi i objął dowództwo. Generał François poległ. Straty szczególnie w oficerach wielkie; ze strony nieprzyjaciela bardzo wielu poległo.

Moguncja 7 sierp. niedziela o godz. 4 m. 30 po poł.—(Zawiadomienie urzędowe związku północno-niemieckiego). Następca tronu donosi pod 6-m wieczorem: W zwycięzkiej walce przeciwko Mac Mahonowi, którego korpus był wzmocniony przez dywizje z korpusów de Faily i Canroberta, zdobyto 2 orły, 6 kartacznic i trzydzieści kilka dział; obliczono przez przybliżenie przeszło 4,000 jeńców. Generał Bose jest raniony; generał Kirchbach na nowo dowodził swym oddziałem; straty z obu stron wielkie.

Berlin 7 sierp.—Zawiadomienie urzędowe związku północno-niemieckiego). **Moguncja 7 sierp., niedziela o godz. 7-ej z rana.** Do generała Hannenfelda nadeszły następujące depesze o bitwie pod Saarbrücken w d. 6 sierpnia:

1) Dziś od południa aż do zmroku żywa i gwałtowna walka pomiędzy Saarbrücken i Forbach, którą rozpoczęła 14-ta dywizja; bitwa w obec wzmagającego się nieprzyjaciela, popierana była kolejno przez 3 bataljony 11 baterję 16-ej dywizji i 3 bataljony, 2 ba-

terje i kawalerję 2-ej armji. Wzgórza Spichern na południe od placu mustry, zostały zdobyte szturmem, a nieprzyjaciel wyparty do Forbach. W tym czasie dywizja 13-ta posunęła się przez Völklingen, zajęła Rosseln i ku wieczorowi czołem swem doszła do Forbach. Generał François zabity; bardzo wielu ranionych. Wielu jeńców z różnych pułków korpusu Frossarda. Liczba ich nie jest jeszcze określona. Obiałem dowództwo. *von Steinmetz.*

2) Części pierwszej armji walczyły przeciw korpusowi Frossarda: 5 dywizji i część 6-ej, miały udział w bitwie; bardzo ciężka i krwawa walka. Pozycje nieprzyjaciela pod Spichern i Kreutzberg zdobyte zostały szturmem. Przy zapadnięciu zmroku, zwycięstwo stanowczo rozstrzygnęło się na naszą korzyść.

Generał-lejtnant *v. Alvensleben.*

Paryż 6 sierpnia wiec.—Ogromne wzburzenie z powodu zdradziecko rozpuszczonej wiadomości o zwycięstwie. Wielkie masy ludzi przed ministerjum stanęły. Ollivier ukazał się i wyrzekł uspokajające słowa. Wieczorem okazała się następująca proklamacja podpisana przez całą radę ministrów. „Bądźcie słuszenie wzburzeni z powodu haniebnej intrygi; winny jest aresztowany. Sprawiedliwość rozpoczęła śledztwo. Rząd przedsięwzięje energiczne środki, aby nie ponowiły się podobne pogłoski. W imieniu ojczyzny i bohaterkiej armji prosimy was, abyście byli spokojni i cierpliwi i utrzymali porządek“. Będą rozruchy w Paryżu, są z powodu pruskiego zwycięstwa, skoro nadejdą pewne wiadomości.

Paryż 7 sierp., niedziela, po południu.—Stan obłączenia został ogłoszony, a izby zwołane na 11-go sierpnia. Telegram „Kölnische Ztg“ donosi: Wczorajsze zwycięstwo pod Saarbrücken było większe aniżeli się spodziewano. Bagaż i namioty obozu dwóch dywizji, są w naszych rękach. Forbach jest zajęty.

Paryż 7 sierpnia.—Wszyscy deputowani obecni w Paryżu, zbierają się wieczorem w sali ciała prawodawczego, dla zorganizowania się do nowej sessji. Następnie będą się zgromadzali przy ulicy Sourdière.

Metz 7 sierpnia, niedziela, o godz. 12 m, 25 po poł.—Mac-Mahon osłania Nancy. Wojska koło Metz są doskonale usposobione. Trzy korpusy jeszcze nie brały wcale udziału w walce. Bardzo znaczne straty nieprzyjaciela opóźniają jego pochód. Próba jest ważna, ale nie przewyższa usiłowań patriotyzmu narodu. Niepodobna jeszcze dokładnie określić naszych strat. Ruch odwrotno-koncentracyjny spełnia się.

Paryż 7 sierp.—(Urzędowo). Metz w niedzielę o godz. 3 m. 30 z rana: Dlatego abyśmy się tu utrzymali, potrzeba żeby Paryż i Francja zgodziły się na zrobienie wielkich usiłowań patriotyzmu. Tu nie tracą zimnej krwi i zaufania, ale próba była ważna. Mac-Mahon po bitwie pod Reichshofem cofnął się, osłaniając drogę do Nancy. Korpus Frossarda mocno został dotknięty. Przedsiębrane są energiczne środki obrony. Major jeneralny jest przy przednich strażach.

Rada ministrów jest nieustająca. Rouher i Schneider zostali powołani do Tuileries, Cesarzowa przybyła tam o godz. 5 z rana.

Proklamacja cesarzowej: Francuzi! początek wojny nie był dla nas przyjazny; nasz oręż doznał klęski. Bądźmy stali w tem niepowodzeniu i starajmy się go naprawić. Niech pomiędzy nami będzie tylko jedno stronnictwo, stronnictwo Francji;—jeden sztandar, sztandar honoru narodowego. Przybywam pośród

was, wierna memu powołaniu i obowiązkom. Zobaczycie mnie pierwszą pośród niebezpieczeństwa dla obrony naszego francuzkiego sztandaru. Zaklinam każdego dobrego obywatela o utrzymanie porządku. Zakłócenie go byłoby spiskowaniem z nieprzyjacielem.

Tuileries 7 sierpnia o godz. 11-ej z rana.—Depesza z Metz o 10¹/₄ godz. Wojska w dalszym ciągu koncentrują się bez trudności. Wszelkie działania nieprzyjacielskie, jak się zdaje ustały. Wczoraj uczestniczyły pułki: 31, 56, 76, 77, 8, 23, 66, 67, 69, 2, 63, 24 i 40 linjowe z 10-m i 12-m bataljonem strzelców.

Paryż 7 sierp.—Następujące depesze urzędowe zostały ogłoszone:

Metz, niedziela o godz. 6 z rana. Wczoraj w bitwie pod Forbach uczestniczył tylko sam trzeci korpus, wzmocniony przez dwie dywizje innych korpusów. Ladmirałt, Faily i gwardja nie walczyli. Walka rozpoczęła się o godzinie 1-ej i zdawała się nieważną, ale wkrótce liczne wojska pruskie, zasiadły w lesie Essan, usiłując oskrzydlić naszą pozycję. O godzinie 5-ej zdawało się, że prusacy zostali odparci i wyrzekli się atakowania, ale nowy korpus przybywający z Wenden nad Saarą zmusił Frossarda do cofnięcia się. Dziś nasze wojska, które były rozdzielone, koncentrują się ku Metz.

W bitwie pod Frischweiler, Mac-Mahon miał 5 dywizji. Korpus du Faily mógł się z nim połączyć 6-go. Szczegóły są tylko bardzo niepewne. Powiadają, że kilka szarż kawalerji miało miejsce, ale prusacy mieli kartacznice, które nam sprawiły wie złego.

Napoleon.

Metz, niedziela o godz. 8 z rana. Usposobienie wojsk jest doskonałe. Odwrót odbędzie się w najlepszym porządku. Nie ma wiadomości od Frossarda, który jednak, jak się zdaje, cofnął się w zupełnym porządku dziś w nocy.

Napoleon.

Paryż, 7 sierpnia o godzinie 5 minut 45 wieczorem. Drugie wydanie „Journal officiel” podaje dekret zwołujący izby na 11 sierpnia i ogłaszający departament Sekwany w stanie oblężenia. Zamieszcza także proklamację ministrów, datowaną o godzinie 6-ej rano powtarzającą następujące depesze:

Metz, o północy. Mac-Mahon przegrał batalję. Frossard zmuszony był cofnąć się. Odwrót ten dokonany był w zupełnym porządku. Wszystko może się naprawić.

Napoleon.

Metz, o godzinie 3¹/₂ z rana. Ponieważ komunikacje moje z Mac-Mahonem są przerwane, od wczoraj nie miałem od niego wiadomości. Jenerał Laigle donosi, że Mac-Mahon przegrał batalję przeciwko znacznym siłom i cofnął się w zupełnym porządku. Z drugiej strony nad Saarą, bitwa rozpoczęta około godziny 1-ej zdawała się niezbyt ważną, kiedy stopniowo masy nieprzyjaciela wzmocniły się znacznie, nie zmuszając jednak 2-go korpusu do cofnięcia się i dopiero pomiędzy godziną 6-ą a 7-ą wieczorem, ponieważ masy nieprzyjaciela stawały się coraz bardziej ściśle, 2-gi korpus z wzmocniającymi go pułkami, cofnął się na wzgórze. Noc przeszła spokojnie. Stang w środku naszej pozycji.

Napoleon.

Proklamacja zamieszcza także depeszę marszałka Leboeuf do p. Chevandier, streszczającą fakta już te-

legrafowane. Proklamacja brzmi jak następuje: Wobec tak ważnych wiadomości nasz obowiązek jest wytknięty. Odwołujemy się do patriotyzmu i energii wszystkich. Izby są zwołane. Uczynimy nagłość. Paryż jest postawiony w stanie obrony. Dla ułatwienia wykonania przygotowań wojennych ogłaszamy stan oblężenia. Nie upadajmy, nie rozdawajmy się! Nasze zasoby są ogromne. Walczmy ze stanowczością: a ojczyzna będzie ocalona.

Paryż 7 sierpnia z rana. Naprężenie nie do opisania. „Journal officiel” ogranicza się na doniesieniu, że jen. Frossard cofa się. Szczegółów brak. Zdaje się pewnym, dodaje dziennik urzędowy, że nieprzyjaciel chce wydać nam bitwę na naszym terytorjum, co będzie miało dla nas wielkie strategiczne korzyści.

Warszawa d. 8 sierp. godz. 6 po poł. *Paryż 7.*—Wiadomość urzędowa potwierdza, że Mac-Mahon przegrał bitwę, cofając się ku linii Nancy. Korpus Frossarda również cofnął się w porządku. Inne korpusy armji jeszcze nie walczyły. Cała armja koncentruje się ku Metz.

Proklamacja rady ministrów ogłasza departament Sekwany w stanie oblężenia i zwołuje Izby na 11-go.

Proklamacja ministra spraw wewnętrznych, odzywa się energicznie do wszystkich, ażeby w obec tak ważnych wiadomości, ufali w niezmiernie zasoby Francji.

Depesza od cesarza donosi, że nikt nie traci ani zimnej krwi ani zaufania.

Paryż 8.—Izby zwołane na jutro. Trzy korpusy armji jeszcze nie tknięte. Koncentrowanie armji odbywa się w porządku. Spodziewana jest bitwa pod Metz, Dekreta powołują do armji wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni. Fortyfikacje Paryża postawione na stopie obronnej.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutanci: książę *Galicyn*, *Witowt*, z Wiednia i *Grünwald*, z Janowa; Jenerał-Major *Schulman*, z Częstochowa; Rzeczywisty Radca Stanu *Czegłokow*, z Wiednia.

Jenerał-Lejtnant *Roznow*, wyjechał do Wiednia.

„Rada Zarządu Towarzystwa głównego dróg Żelaznych Rossyjskich,” jak również „Dyrekcja dróg żelaznych War. Wied. War. Bydgo.” zawiadomily komitet Wystawy płodów rolniczych i gospodarskich odbyć się mającej w Warszawie, w miesiącu wrześniu r. b. że za transport przedmiotów przeznaczonych na wystawę pobierana będzie opłata o połowę zmniejszona z zastrzeżeniem, aby przy ekspedycjach okazujące były właściwym urzędnikom pomienionych dróg żelaznych świadectwa wydane przez komitet Wystawy, że przesyłane przedmioty rzeczywiście przeznaczone są na wystawę lub też wracają z onej.

Podając o tem do powszechnej wiadomości Komitet Wystawy płodów rolniczych i gospodarskich wzywa zarazem osoby życzące sobie przesłać okazy na wystawę Warszawską za pośrednictwem wyżej oznaczonych dróg żelaznych i aby zgłaszały się do kancelarji Komitetu, (Pałac Hr. Odyńata Zamajskiego Nr 472) z żądaniem, bądź na piśmie, bądź też osobiście, wydania świadectwa o jakim wyżej mowa.

== Czytamy w „Kaliszaninie:” Mniej więcej w połowie miesiąca lipca r. b., z powodu jakiejś w pewnym domu uroczystości, a zatem potrzeby zwierzyny, w lasach okolicznych zarządzono polowanie. Pomijając tę drobną okoliczność, że polowanie w tym czasie prawami krajowemi jest zabronione—bo któż tam za leśną zwierzyną będzie obstawał, zwłaszcza kiedy idzie o uczczenie domowego święta, nie możemy przecież z uczuciem zgrozy nie podzielić się z czytelnikami wiadomością, że polowanie udało się jak najpomyślniej.

Oprócz drobnej zwierzyny zabito *lanię-jelenia*, przed którą bieгло młode, i gdy ta ugodzona strzałem, po ujściu kilkudziesięciu kroków upadła—młode zbliżyło się do niej i ssało pierś dogorywającej matki. Fakt ten autentyczny, sam za siebie mówi i dalszych komentarzy nie potrzebuje.

— „Kur. Lubel.“ donosi, że dnia 18 b. m. z rana, na drodze bitej z Lublina do Warszawy, zatrzymana została jednokonna biedka, w której znajdował się bez żadnej przytomności, prawie nieżyjący, okryty ranami starozakonny Lejbuś Turkeltaub, mieszkaniec tutejszy. Okazywał on jeszcze niejakie znaki życia i oddany został na kurację do miejscowego szpitala starozakonnych. Po przeprowadzeniu go do przytomności, osiągnięto od niego wiadomość, że późno w nocy powracając sam jeden z Jastkowa (11 wiorst od Lublina), napadnięty został przez kilku żołnierzy, jadących na podwodach, którzy zatrzymawszy go, zaczęli bić, aż do stracenia przezeń przytomności, i zadawszy mu pięć jak dotąd, niebezpiecznych ran, oraz zabrawszy znajdujące się przy nim 60 rubli, zostawili go na drodze, i korzystając z nocnej pory, przez nikogo niespostrzeżeni, zbrodnie swą niewiadomą uczynili. Koń zaś z biedką, leżącego na niej Turkeltauba pociągnął ku Lublinowi. Zarządzone natychmiastowe śledztwo, prowadzi się, lecz zbrodniarze dotąd nie wykryci. Z uwagi zaś na kilkakrotne wypadki w tej miejscowości, powiększono w okolicy Jastkowa straż policyjną, dla zapewnienia podróznym bezpieczeństwa.

— P. Lech Nowakowski, dyrektor teatru poznańskiego przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.

— Według słów „Kiewlanina“ jak donosi gazeta „Birż. Wiedom.“ w południowo zachodnich prowincjach w miesiącu lipcu będzie sprzedanych przez publiczną licytację 67 majątków; z liczby tej w gubernii kijowskiej 20, podolskiej 9 i wołyńskiej 38. Przejmienie ogólna tych majątków wynosi 57,717 dziesięcin ziemi, dochód zaś oznaczony na 70,000 rs. Najniższy szacunek dziesięciny oznaczony został na 44 kop. (pow. owrucki gub. woł.) najwyższy rs: 76 kop. 50, (pow. lipowiecki, guber. kijows.) średni rs: 14 kop. 30. Jednakże według pewnych wiadomości wiele z większych posiadłości, których obszar dochodzi do 20,000 dziesięcin, a szacunek 500,000 nie będą teraz sprzedane.

— W „Birż. Wiedom.“ czytamy: Donoszą nam, iż władze wojskowe wydały rozporządzenie, ażeby ze względu na obecną wojnę na Zachodzie, wojskowi nie podawali prośb o zagraniczne urlopy, chyba w szczególnych wypadkach.

— „Birż. Wiedom.“ donoszą, iż we wtorek dnia 21 (2 sierpnia) w parku obok Pałowskiego foksalu, spełnionem zostało samobójstwo. W chwili kiedy orkiestra Bilszego przygrywała walca rozległy się w parku dwa wystrzały jeden za drugim. Z początku wzięto to za czyjś żart, lecz przybywszy na miejsce w którym zatrzymują się powozy dowiedziano się, iż rzecz była serjo. Jakiś przyzwoicie odziany młody człowiek odebrał sobie życie. Śmierć w obec strojonej wesołej publiczności i hucznych dźwięków muzyki wywarła silne wrażenie. Przyczyna jako też i nazwisko samobójcy niewiadome. Dramat rozegrał się obok posągów Appolina i Muzy.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jak wiadomo, Ukazem Najwyższym z dnia 25 września 1869 r. postanowionem zostało, aby tutejsze rządowe władze ubezpieczeń weszły w układy z jednym z prywatnych stowarzyszeń asekuracyjnych, względem przelania na takowe wszelkich nieupłynionych jeszcze ubezpieczeń *życiowych*, przez rzezzone władze przyjętych. Obecnie dowiadujemy się, że w wykonaniu takowego postanowienia, ubezpieczenia w mowie będące, przekazane zostały znanemu z odpowiedzialności sumiennego i oględnego działania: St. „Petersburskiemu towarzystwu ubezpieczeń od ognia, oraz ubezpieczeń dochodów i kapitałów,“ reprezentowanemu u nas przez p. *Wiktora Wertheim*.

— Doktor Medycyny Ludwik Grün, lekarz i akuszer miasta Warszawy 4, 5 i 6-go Cyrkułu, przeniósł mieszkanie z ulicy Zabiej na Nalewki pod Nrem 2241 (11-nowy), naprzeciw Sto-Jerskiej ulicy, przyjmuje do 10½ rano i od 3-iej do 5-iej po południu. —6334—

— Doktor **Szokalski**, przeprowadził się na ulicę Długą pod Nr 25, i przyjmuje chorych jak zwykle od godziny 8mej do 10tej z rana, i od 3ciej do 5tej wieczorem. (1—3) —6420—

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem **Dra Wincentego Brodowskiego**, ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu i od 5tej do 7mej wieczorem, cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogólne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (8—0) —5663—

— **Instytut Laryngoskopijny** Doktora **Kohn**, Lekarza Ordynującego w oddziale chorób **syfalistycznych, skórnych i gardlanych** przy Szp. Staroz., **Długa 23** Przyjmuje chorych z wyż wymienionemi chorobami a także i z cierpieniami **nosowemi** (rhinoscopia), codzień do 10-iej rano i od 3-iej do 6-tej po południu. (4—0) —6275—

— Szanownych Rodziców i Opiekunów mam honor zawiadomić, że szkołę wraz z mieszkaniem przenieśliem do sąsiedniego domu, to jest: z pod Nru 617 do Nru 616, przy ulicy **Danikowiczowskiej**, wprost Ratusza, na 1-sze piętro, i przyjmuję, tak jak dawniej uczniów przychodnich i pensjonarzy. Zapis uczniów, tak przychodnich, jak i pensjonarzy, rozpocznie się z dniem 4-go sierpnia, a kurs nauk z dniem 15 sierpnia r. b. Przy szkole urządzona jest gimnastyka, a i z konwersacji języków, uczniowie korzystają mogą. Przełożony **Jan Nepomucen Durecki**. (3—5) —6318—

— **Józef Wiśniewski**, Dentysta, leczy wszelkiego rodzaju bóle zębów, w kilku minutach. Przyjmuje obstanki na zęby stuczne, na złocie, platynie i kauczuku, bez sprężyn i haczyków, podług tak zwanej metody amerykańskiej (atmospheric pressure). Mieszka przy rogu ulic **Mazowieckiej** i **Sto-krzyżkiej**, pod Nrem 1352b. (2—3) —6403—

— **Hipolit Grodziecki** i **Józef Rudnicki**, Patronowie przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, ku ciągłej i nieprzerwanej pomocy klientów, zamierzili wspólnie prowadzić wszystkie interesy. W tym celu z dniem 1 lipca r. b. otworzyli kancelarję w Kaliszu, przy ulicy **Warszawskiej**, w domu Rejenta **Białobrzewskiego** i przyjmują interesantów codziennie z rana do godziny 10-iej i popołudniu od 3-iej do 7-iej. (3—3) —6343—

— **Panna N.**, uprasza **Pana K. P.**, o zobaczenie i porozumienie się z nią, w jak najkrótszym czasie. (1—1) —6431—

— W sobotę, w kościele pragskim odprawioną została solenna Wotywa przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego, przez JX. Bielińskiego. Rzemieślnicy kolei Terespolskiej, asystowali z jarzącym światłem. Amatorowie obojej płci, pod kierunkiem pana Jareckiego syna, odśpiewali pieśni nabożne.

— W niedzielę w tymże kościele, z powodu Odpustu Przemienienia Pańskiego, Wotywę przed ołtarzem suto uilluminowaną, odprawił JX. Klatka, który w czasie Summy celebrowanej przez JX. Bielińskiego, miał kazanie. Amatorowie odśpiewali pieśni nabożne.

— Jutro w kościele pod wezwaniem Ś-go Stanisława i Wawrzyńca, na Wclic przypada solenny Odpust Ś-go Wawrzyńca. Odpustowe nabożeństwo, poprzednio odprawiane było w kościele Powązkowskim. Administrator powyższej świątyni w Woli JX. Habielski, kanonik, odprawi wotywę, kazanie na summie będzie miał JX. Ponikowski, Wikaryusz z kościoła Katedralnego. Summę odprawi JX. kanonik Traczykiewicz z Powązek, kazać będzie na nieszpórach JX. Kajetan Reformat z Miedniewic, inni zaś kapłani z okolicznych pozamiejskich parafji, a mianowicie: z Raszyńska, Wawrzyszewa i Bielana, przyczynią się do uczestniczenia tego uroczystego Odpustu.

— W dniu 2 b. m. w kościele parafjalnym Ś-go Aleksandra JX. Filip Zepkowski kapelan zakładu przytuliska z ulicy Wilczej, dopełnił ceremonji Chrztu Ś-go nad starozakonną Lejzerą **Rejchmann** dawszy jej imię **Aniela**.

— E — *Gięlda Warszawska.* Obroty handlowe słabną, kredyt utrudniony, mienne podniesione ogromnie, — oto ogólny stan świata handlowego. Bezczynność podobna potrwa zapewne do przyjaźniejszych okoliczności, dziś jednak podobny stan rzeczy jest ruiną dla niejednego domu handlowego.

Gięlda nasza postępująca za notowaniami Berlina, obniżyła znowu wartość naszej waluty tak, że weksle na Berlin podniosły się o $\frac{1}{2}$ %, gdyż ze 141 i 139, 50, przeszły na 141, 50 i 141; weksle na Londyn o $\frac{5}{8}$ %, albowiem z 8, 43 i 8, 40 przyszły na 8, 48 i 8, 46; weksle paryskie podskoczyły prawie o cały procent, to jest ze 100, 50 przeszły na 101, 40 i weksle na Wiedeń podniosły się o $2\frac{1}{2}$ %, gdyż ze 108, 50 i 108 przyszły do kursu 111.

W papierach procentowych ruch w tygodniu minionym dosyć był ograniczony, tranzakcje słabe, a chociaż dokonano nieco operacji w Listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, to jednak ogólne obroty zmniejszyły się.

Przeglądając zaś notowania gięldy i porównując tydzień poprzedni z tygodniem minionym, to Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego okresu trzeciego serji I-szej podniosły się o 1 do $\frac{1}{2}$ %, gdyż z 88, 10 i 87, 60, przeszły na 89, 02 i 88 02; serji 2-giej o $\frac{4}{5}$ do $\frac{1}{5}$ %, albowiem z 87, 83 i 87, 33 przyszły na 88, 52 i 87, 52; listy zaś zastawne nowe z r. 1869 spadły w kursie o 1 do $\frac{1}{2}$ %, gdyż z 87, 25 i 86, 75, przyszły na 86, 30 i 86, 17.

Listy likwidacyjne podskoczyły o $1\frac{4}{9}$ %, albowiem z 69, 60 i 69, 10, przeszły na 71, 03 i 70, 53.

W innych papierach ruch bardzo mały, a kursa też same co w ostatnich notowaniach.

— Przy pięknej pogodzie odbyła się w sobotę w Saskim ogrodzie, loterja fantowa na korzyść ochrony

Mikołajewskiej. Przedstawienie „Pięknej Heleny“, w teatrze letnim dopomogło do zebrania się znacznej liczby publiczności którą też zwabiały do ogrodu mnogie a świetne fanty. Do późnej nocy publiczność przy odgłosie licznych kapeli zapełniała ogród. wymieniamy tu nazwiska dam które raczyły się zajmować rozprzedają biletów. Nr. 1. Panie E. W. Arnould de Rivierre (gospodyni), L. A. Fanshave, S. E. Fanshave, Mansfield i baronowa S. A. Korff. Nr 2. Panie E. M. Dochturowa (gospodyni), S. S. Klott, M. E. Kopyłowa i W. E. Saenger. Nr. 3. Panie K. S. Aller (gospodyni), N. A. Własowowa, A. A. Sokołowska, A. F. Sokołowska, E. M. Manteuffel, E. K. Rein i G. F. Rein. Nr. 4. Baronowa S. M. Meller-Zakomelska (gospodyni), Z. E. Berg, W. G. Berg, G. M. Witkowska, A. M. Słuczewska, A. E. Krasnokutska księżniczka W. E. Golicyn i A. A. Rozwadowska. Nr. 5. Panie W. A. Daniłowowa (gospodani), L. D. Matiuszkinowa i O. P. Trzeciakowa.

— Na wczorajszym egzaminie Ochrony XV dziewcząt izraelskich, w obec p. Nejbaurowej, Senat: Zaborowski, Prezesa Preyssa, Red: Peltyna, Dra Cylkowa, b. Dyrektora Szkoły Rabinów, Tugendholda, wielu Członków Tow. i goście, otrzymały nagrody w książkach: Cecylja Wasserspring, Matylda Szwosberg, Rebeka Kornweiss, Estera Cechman, Gustawa Rosenfried, Salomea Luxemburg; — dwanaście dziewczynek otrzymało tyleż listów pochwalnych. Wszystkich dziewczynek było 80, z których czytających 40, syllabizujących 20.

— Pojutrze o godz. 6tej po południu, jeneralna wizyta w Ochronie przy ulicy Gęsiej w domu Temlera.

— Na wystawę Sztuk Pięknych, pan Dylczyński nadesłał dwa rodzajowe obrazki; pierwszy przedstawia parę wyźłów, drugi kundysa.

— Pomnik grobowy ś. p. Jadwigi z Mierzejewskich Śniatyńskiej, w dniu wczorajszym poświęcony został na Powązkach.

— W niedzielę po drugiej po południu, zawiła nad Warszawą burza, z pewnością najgwałtowniejsza z tegorocznych. Burza ta szalała także w okolicach naszego miasta. Około znów jedenastej w nocy, po nieustannych błyskawicach, rozpoczął padać ulewny deszcz i trwał do wschodu słońca. Burza przybyła z północy, od Baltyku. O pożarze wynikłym w Warszawie z uderzenia piorunu, podajemy poniżej zebrane na miejscu szczegóły.

— W dniu przedwczorajszym około godziny trzeciej po południu z niewielkiej chmurki, która nadciągnęła od zachodu wypadło dwa pioruny i z tych jeden uderzył w szopę drewnianą, napelnioną korą dębową przygotowaną do wyprawy skór w fabryce garbarskiej p. Temlera pod powązkami. Ogień rozprzestrzenił się z tak wielką szybkością, że strażę ogniową przybyłą w pięć minut po uderzeniu piorunu, zastały już całą szopę zajętą ogniem. Dzielność ratunku naszej straży ogniowej wykazała się tu stanowczo, w odległości bowiem kiku łokci od szopy buchającej na kilka pięt ogniem stał inny drewniany budynek, który jednak szczęśliwie od płomieni uchowany został. Oprócz zwykłych sikawek, sprowadzono także dwie sikawki parowe, które ustawione w odległości jakich stu łokci od palącej się szopy musiały być osłonięte od ognia deskami, które wciąż polewano, aby zabezpieczyć je od uszkodzenia, a także, aby ludzie obsługujący maszynę mogli działać należycie. Ze ogień przy tak

sprzyjających okolicznościach nie rozwinął się na całą fabrykę i niestrawił wszystkich nagromadzonych zapasów należy zawiadzić tylko tej okoliczności, że na miejscu znajdowały się sadzawki z których wodę czerpano. Do dziś dnia kora w dolnych warstwach szopy pali się i dwie sikawki jedna parowa, a druga ręczna gaszą gorejące zgłiszczą. Przy przedwczorajszym pożarze nieodbyło się bez przytaczania różnych zabobonnych frazesów i tak np.: niektórzy utrzymywali, że woda przy ogniu piorunowym niepomocze, że trzeba by sikawki napełnić mlekiem kozim, któreby zaraz płomienie zagasilo.

— Wyprawa do Bielan, spełzła na niczem z powodu zebrania się małej ilości gości.

— Wskutek panujących upałów, niektóre rodzaje drzew tracą zupełnie zieloność i zaścielają drogi u-wiedłym liściem.

— Mówiono nam, że p. Tatariewicz studiuje rolę: „Romea“ i wykona ją niezadługo po przybyciu pani Modrzejewskiej.

— „Gazeta Handlowa“ donosi, że liwerant armji pruskiej, przybyły do Warszawy, czyni tu znaczne zakupy sadła. Wysłał już do 30,000 funtów tego artykułu.

— Wczoraj i onegdaj, nawet kąpiele wiślane nie przyczyniały ochłody. Woda miała 22 stopnie ciepła.

— Wynalezieniem kierunku linii drogi żelaznej z Lublina do Łukowa zajmuje się p. Henryk Uszyński inżynier; roboty te p. Uszyński dopełnia własnym kosztem.

— Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyktando p. Nowakowskiego nie może zjechać do Kalisza ponieważ władze pruskie odmawiają zażądane pozwolenia na przejazd granicy.

— Kaliszanie donosi: Słyszeliśmy że w naszym mieście odbywają się znaczne zakupy słoniny dla pruskiej armji.

— W Łodzi w teatrze Sellina, w z. środę wykonaną została poraz pierwszy u nas słynna buffa Offenbacha p. t. Wielka Księżna von Gerolsztein. Wykonanie buffy miało być wyborne a dochód z niego zyskał p. Henryk Delin, Kapelmajster teatralnej orkiestry.

— W kilkunastu wsiach w gubernji Lubelskiej, spadłe w dniach 13 i 20 z. m. grady poczyniły znaczne szkody, w niektórych majątnościach zboże zostało wybite do szczytu.

— We wsi Żabieńce, w powiecie Janowskim, pojawił się karbunkul; śmiertelna ta choroba z inwentarza przeniosła się na ludzi, z siedmiu osób nią dotkniętych trzy już umarło. Pierwsze objawy choroby dostrzeżono w d. 15 z. m. i bez zwłoki zarządzone zostały środki lekarskie.

— W celu bliższego poznania Zakładu kumysowego istniejącego w Carskiem Siele pod kierunkiem Dra Stahlberga, udał się tamże Dr Nowakowski, i wczoraj właśnie powrócił z Petersburga. Kuracja kumysowa, bardzo jest upowszechnioną w Petersburgu, a oprócz głównego Zakładu w Carskiem Siele, sprzedaje onego odbywa się w siedmiu miejscowościach, jak Gatezynie, Pogałowie, Nowej Derewni, Leśnym Morposie, Tidłowie i Pawłowsku.

∞ Dnia 6-go sierpnia w sobotę o godzinie 12-tej w południe odbył się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca obrzęd zaślubin p. Adama Kolutowskiego Urzędni-

z panną Zofją Zbrojewską. Obrzędu tego dopełnił JX. Jackowski wikariusz parafji Ś-go Antoniego.

∞ W sobotę o godzinie 11-tej rano w kościele parafjalnym Ś-go Krzyża JX. Wacław Gizaczyński, w przytomności JX. Marmo, wikariusza przy kościele Ś-go Aleksandra, pobłogosławił małżeństwo zawarte przez pana Zygmunta Oraczewskiego z panną Marją Köhler.

+ W dniu 11 b. m. we Czwartek, o godzinie 11ej przed południem, odbędzie się nabożeństwo żałobne w powązkach, za duszę ś. p. Kamilli z Kłednickich Celińskiej, oraz poświęcenie nowego dla niej grobu, na co zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (6471)

+ Za spokój duszy ś. p. Franciszka Wronskiego, w dniu 10tym b. m., odprawioną zostanie w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz: 8mej z rana, żałobna Wotywa, na którą strokani rodzice wraz z rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zapraszają. —6433—

+ W dniu jutrzejszym, t. j. d. 10 b. m., o godz: 11tej z rana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Michała Jarszewskiego, b. Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu, na które pozostały brat i siostry, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —6427—

+ W przyszły czwartek, t. j. dnia 11 b. m. odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej o godzinie 10ej zrana nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Zofji z Szymanowskich Lenartowiczowej, zmarłej w dniu 8 lipca r. b. w Miłostawiu w Księstwie Poznańskim, i tamże w dniu 11 t. m. pochowanej. Pozostali brat i siostra, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na to nabożeństwo zapraszają.

+ Pozostała matka i ciotka w największej rozpaczy, nientulonym smutku i niczem niepocieszone, po świętej pamięci Józefie Gateckim, Kapitanie artylerji, zmarłym w mieście Moskwie, zapraszają Krewnych i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, dnia 11 b. m., we czwartek, o godz: 10tej z rana, w kościele Ś-go Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej. —6452—

+ Ś. p. Helenka Reichel, córka Maurycego i Bronisławy z Kobylańskich Reichel, przeżywszy dwa lata, po ciężkich cierpieniach, pomnożyła grono Aniołków, dnia 8 b. m. Strokani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. jutrzejszym we Środę, o godz: 6ej po południu, z domu Wgo Loewenberga Nr 467a, ulica Senatorska i róg Bielańskiej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski. (6466)

+ Franciszek Fröhlich obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzonej ŚŚ. Sakramentami w d. 8 Sierpnia r. b., przeniósł się do wieczności. Pograżone w smutku dzieci zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na eksportację zwłok w d. 10 b. m., to jest we środę o godzinie 6-tej po południu z kościoła Ś-go Krzyża odbyć się mającą. —7467—

+ W Łodzi w tych dniach umarli: Ludwik Górski i Bronisława Czech.

+ W Kaliszu umarł ś. p. Jan Emil Jankowski, przeżywszy lat 49.

× W Lucernie d. 30 z. m. rozstał się z tym światem Władysław hrabia Kwilecki.

× W zatoce Korynckiej d. 3 b. m. silne trzęsienie ziemi zburzyło miasta Amfiza i Galaxidy, jakoteż kilka wsi. Kilku osób zabitych i rannych.

× Znany kompozytor Jakob Offenbach rodem z Kolonji, który tyle tryumfów zbierał w Berlinie, skomponował hymn: „Dieu garde l'Empereur.“

× W piątek zmarł we Lwowie po krótkiej słabości ś. p. Stanisław Zborowski, Dr. Praw i docent Prawa polskiego przy wszechnicy lwowskiej.

× W Saksonji urządzają szpitale rozerwowe na 5,000 łózek, z tych 2,000 w Dreźnie, 1,200 w Lipsku.

× Pocztę niemieckie do Anglii bardzo się spóźniają.

× Cesarz Napoleon w Metz, obok oznak legji honorowej, miał na sobie dwa ordery duńskie, jeden szwedzki, jeden austriacki, co zwróciło powszechną uwagę.

× W Havrze, 28 z. m. wybuchł w nocy ogromny pożar w fabryce lin okrętowych pp. Merlie i Lefevre; warsztaty okrętowe p. Talebert spaliły się. Dziesięć koni zginęło. Straty ogromne. Obliczają je na dwa miliony franków.

× Armja angielska składa się obecnie z 82,500 żołnierza i 22,000 rezerwy; koni, zaprzęgów jest podstatkiem, a 300,000 karabinów odtłocowych w zapasie.

× W Baden 22 z. m. zamknięto grę hazardową i wydalono większą część francuzów.

× Piąty wykaz gości kąpielowych w Szczawnicy w ciągu czasu od 22 do 31 z. m., wynosi 165 rodzin, składających się z 248 osób. Od otwarcia pory kąpielowej, liczba rodzin bawiących rodzin w Szczawnicy, wynosi 785, składających się z 1,358 osób.

× W Wiźnicy na Bukowinie wystąpiła Czeremosz 26 z. m., zalała nizinę między Kutami, a Wiźnicą i 35 domów, a zatopiła wiele innych. Podobnie szkody zrzuciła ta rzeka w Ispasie wołoskim.

— Zeszyt XV Pamiętników Szatana wyszedł z druku.

— Jerzy-Grzegorz Berliński, powrócił dnia wczorajszego z wystawy Petersburskiej.

— Objąwszy na mocy upoważnienia Władzy Szkolnej zarząd pensji, przy ulicy Królewskiej, pod Nrem 5 egzystującej, niegdys przez ś. p. siostrę moją Antoninę z Michałowskich **Paszkwiczową**, a dotąd przez córkę jej Marję **Gutman** utrzymywanej, mam zaszczyt zawiadomić, że zapis uczennic rozpocznie się dnia 10, a kurs nauk dnia 25 b. m. sierpnia.

Leontyna z Michałowskich **Sadowska.**

(1—3) — 6419—

— Na Pensji żeńskiej o 4ch klassach, zostającej pod przewodnictwem Teresy Brzezińskiej w domu pod Nr 495, przy ulicy Miodowej, kurs nauk rozpocznie się dnia 1go września, a zapis uczennic 20 sierpnia, codziennie od godziny 12 do 7. (1—1) — 6424—

— W. Kruziński, Artysta tutejszy i nauczyciel muzyki, będzie udzielał od 1-go września lekcje muzyki na fortepianie, tudzież zasad harmonji u siebie, i w domach prywatnych. Osoby interesowane, raczą się zgłosić na ulicę Leszno, Nr 25 nowy.

(1—6) — 6315—

— Niniejszem zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, że w zakładzie moim naukowym, przy ulicy Freta, Nr 253, zapis uczennic rozpoczyna się d. 10 go sierpnia, kurs zaś nauk z dniem 20 b. miesiąca.

(2—2) — 6405—

Helena **Budzińska.**

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury.“*

Dla ułatwienia osobom odlegle od Kantoru zamieszkałym a życzącym zapisać się na członków Stowarzyszenia, Zarząd upoważnił starsze sklepowe w sklepach Stowarzyszenia: przy ulicy Nowy-Swiat, Elektoralnej i Marszałkowskiej, do przyjmowania udziałów całkowitych po rs. 11, lub też na raty według art. 7 ustawy. Z odebranych pieniędzy, sklepowa wyda tymczasowy kwit, który następnie zamieniony będzie przez kwit sźnurowy Zarządu i wraz z książeczką udziałową, ustawą i wykazem interesów rabatowych przesłanym będzie do sklepu dla doręczenia stronie interessowanej.

Prezes, **Statkowski.** — Członek Sekretarz, **R. Dunin.**

(1—1) — 6400—

— Utrzymująca Pensję 4ro-klassową żeńską, w domu W. Seidla, Nr 471, przy ulicy Senatorskiej, przy placu Resursy Kupieckiej, zawiadamia osoby interessowane, iż zapis tak pensjonarek, jakoteż i przychodnich, rozpocznie się dnia 16go Sierpnia, od godziny 11ej do 7ej. Kurs nauk 1go Września. — **Weronika z Puchalskich Wernik.**

(1—3) — 6460—

— W naukowym zakładzie męzkim w Warszawie, przy ulicy Nowolipki (Nr 6 nowy) utrzymywanym, zapis uczniów na następný rok szkolny 1870/71, rozpocznie się z dniem 15 b. m.; a wykład nauk z dniem 1-szym września r. b. O czem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się tu młodzieży mam honor zawiadomić. — Przełożony Zakładu Jan Nepomucen **Leszczyński**, Magister Prawa i Administracji.

(1—2) — 6436—

— Zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, że z mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej, otworzyłam szkołę prywatną żeńską; przyjmuję panienki nie tylko przychodnie ale i na stałe, zapewniając im opiekę macierzyńską. — Zapis rozpocznie się z dniem 9tym sierpnia, a kurs nauk z dniem 20 b. m. Z lekcji języka francuzkiego również z muzyki na miejscowym fortepianie uczennice korzystać mogą, a to wszystko za nader umiarkowaną cenę. Ulica Elektoralna Nr 794a, nowy 11. — **Anna Szajkiewicz.**

(1—6) — 6451—

— Magazyn francuzki mód i nowości pod firmą **Adeli Hoffman**, w tych dniach przeniesiony został z domu obok kościoła Opieki Ś-go Józefa do pałacu Błanka Nr 461 przy placu Teatralnym, o czem ma honor zawiadomić niniejszem szanowaną publiczność, która raczy zaszczycać pomieniony magazyn swoim zaufaniem. — Zarządzająca **Eliza Hoffman.**

(1—3) — 6435—

— **Skład wód mineralnych naturalnych**, przy aptece pod firmą **D. T. Heinrich** w Warszawie istniejący, ma honor zawiadomić WW. Doktorów i szanowaną Publiczność, że w tych dniach otrzymał świeże transporta wód, wprost od źródeł: Adelheidsquelle, Kissingen, Krankenheilskich, Krynickich i Marienbadzkich. (6469)

— **Paulina Méyet**, przeniosła mieszkanie z ulicy Nalewki, na róg Nalewek i Nowolipek, N^o 2 nowy, naprzeciw straży ogniowej, na pierwsze piętro. — (6417)

— W instytucie gimnastycznym Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie, kurs letni gimnastyki wychowawczej, i higienicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, za opłatą miesięczną rs. 1 50 kop. od osoby, w towarzystwach zbiorowych. Chorych, dotkniętych niektórymi cierpieniami chronicznymi, lub niepewnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej zwanej szwedzką. (3—15) — 6312—

Nauczyciel prywatny,

patentowany, Francuz rodowity, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z rozpoczynającym się rokiem szkolnym przyjmuję na stół i stancję, po cenach umiarkowanych, Uczniów Szkół publicznych, zapewniając im pomoc w naukach, dozór i opiekę, tudzież konwersację im języku francuskim. Lekcje muzyki mogą być na miejscowym fortepianie pobierane. Ulica Oboźna, dom Kressego, Nr 3.
(1-6) — 6325 —

Patentowana

FABRYKA GORSETÓW

JANA BERNHARD,



egzystująca od 25 lat, przy ulicy Miodowej i zaszczycająca się względami Szanownej Publiczności, przeniesiona została od 8-go Jana na ulicę Krakowskie-Przedmieście, Nr 114 (nowy 73), gdzie i nadal uprasza się Sz. Publiczność o łaskawe względy. (4-8) — 6064 —

FABRYKA W ZĄBKACH.

MEDAL SREBRNY.

Dreny rolnicze, **Rury** wodociągowe średnicy od cali 1 1/2 do cali 14, dające się także użyć na mosty między polami do odpływu wód; **Cegła** zwyczajna, kliniasta, dęta, na sklepienia i kożuchowanie ścian wilgotnych. Sprzedaż detaliczna w Składzie nr Sterji Kolei żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, z odstawą gdzie kto żąda, lub na ulicy Wareckiej, w domu Nr 1355 lit. E, bez odstawy.
(7-12) — 5872 —

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i Panów Dystrybutorów materjałów Tabaczych, iż z dniem 31 Lipca r. b przy ulicy Długiej Nr 575 wprost Nalewek, utworzyłem przy **Kantorze Loterii Klasycznej**

Skład Wyrobów Tabaczych

z **Fabryk Krajowych i Zagranicznych**, który pod własną firmą

IGNACY GANTZWOHL

prowadzić będę.

Opierając się na wieloletniemu doświadczeniu, jako był wspólnik i główny kierownik podobnegoż Składu dotąd jeszcze w Hotelu Polskim pod firmą szwagra mego Zygmunta Fruchtmana egzystującego, mam nadzieję, że w dalszym ciągu, przy usilnem staraniu i znajomości rzeczy w wyborze dobrych Cygar po najniższych cenach, przy rychłej usłudze, Sz. Publiczność zaufaniem swoim zaszczytuję mnie r. czy.

Zarazem zawiadamiam niniejszem, iż po dobrowolnem rozłączeniu się z szwagrem moim p. Zygmantem Fruchtmanem, tenże wszelkie activa i passiva Składem pod jego firmą egzystującego na siebie przyjął, do niego przeto interessanci z wszelkimi pretensjami do Składu tego odnoszącemi się, ująć się winni.

LOSY do klasy 1ej 115 Loterii do dnia ciągnięcia są w powyższym Kantorze do nabycia.

(3-8) — 6325 — **I. GANTZWOHL**

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADOWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przedzickiego, sprzedaje Likjery, Wódki, Alkohol, Romy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.

(33-0) — 3086 —

Niezwykła sposobność

ZAOPATRZENIA SIĘ

W świeże, tanie i dobre Towary

i to tylko do 15 Sierpnia r. b. Z powodu zupełnego zwinienia handlu i dla przedsięgo wyprzedania różnych **Plócien** z renomowanych fabryk oraz bielizny stołowej, chustek do nosa i t. p., odstępuję od ceny kosztu, kupującym na raz za rs. 25, rabat 8 od sta, za rubli 50, rabat 12 od sta, a za rs. 100, rabat 15 od sta. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność nie omieszką skorzystać z tak dogodnej sposobności. Magazyn ten znajduje się przy ulicy Miodowej, Nr 495 przeciw filarów.

(2-2)

— 6404 —

Kantor Kommissowy

Samuela Löwenberga,

Ulica Zabia, Nr 949, na 2-giem piętrze.

Otrzymał świeży transport **Wyksatyny** czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i przewyższającej wszelkie ceraty oraz gumowe materje pod względem swj trwałości, a odpowiedniej na Firanki, Portjery, Rolety i t. p. Również posiada gotowe wyroby wyksatynowe, jak: **Serwety** w różnych deseniach i wymiarach, **Fartuchy** i nader wykwintne **Obieła na meble**, nie dopuszczające moli, Nadto zaopatrzony jest w wyksatynę zdatną dla Introligatorów i rymarzy. Kantor otwarty codziennie od 10 rano do 5 po południu, (3-3) — 6337 —

Rolety rewantuchowe i kolorowe.

Ceraty wszelkiego rodzaju i

Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ

sprzedają się w Składzie
Seweryna Mazur i Spółki,

obok Ratusza.

(31-0) — 2506 —

Handel Win i Delikatesów

Władysława Rudnickiego,

przeniesiony został z ulicy Królewskiej na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 386 (nowy 44). W otwartych już pokojach gościnnych **śniadania** z wszelkim konfermem i smacznie wydawane, codziennie wieczorem od godziny 8 świeży **Pieczęń** z różną; **Wina** w rozmaitych gatunkach i inne trunki po cenach przystępnych. W Niedziele i Czwartki **Flaki** garnuszkowe. (4-6) — 6297 —

Siedzie Pocztowe, mało słone i tłuste, w 1/2 i 1/4 baryłkach, Skład Win i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym, poleca; również **Kawior** prassowady w puszkach. (15-0) — 5651 —



W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Najtańszy kalendarz z Mapą Środkowej Europy.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost b. pałacu Prymasowskiego, otrzymała pierwszy dotąd wydany

Kalendarz na rok 1871

w języku niemieckim pod tytułem: **Illustrirte Familien kalender v Payne.** Takowy oprócz pięknego zdobiącego go stalorytu i mnóstwa drzeworytów zawiera

w sobie: kolorowaną mapę środkowej Europy. Cena kalendarza tego jest tylko kop. 80.

Taż księgarnia poleca różne Mappy Niemiec i środkowej Europy, obejmujące obecny teatr wojny.

(1-3) — 6383 —

Nowy transport

Mapp z placu boju Francuzko-Pruskiego, w różnych wydaniach, otrzymała Księgarnia i Skład nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posąg Kopernika.

(2-3) — 6265 —

Wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszura, pod tytułem:

„Beźczeństwo Duchownych,“

Ustanowienie pobudki i skutki onego.

Kwestja podjęta ze względu na odbywający się Sobór powszechny przez pewnego Katolickiego Kapłana. Przekład z niemieckiego. Cena Kop. 15. Skład główny w Księgarni **E. Wende i Spółki,** (Krakow.-Przedm., Nr 412a).

(2-4) — 6342 —

Nakładem Księgarni **G. Centnerszvera,** ulica Marszałkowska, Nr 73 (1870), wyszedł **poszyt trzeci:**

Biblijoteczki

Nauk przyrodzonych i ich zastosowań, wydawanej staraniem

Stanisława Kramsztyka, p. t.: „Głos i jego wysokość,“ z lociu drzeworytami. Sprzedaje się we

wszystkich księgarniach, po **Kop. 20.** Poszyt 1szy: „O płomieniu i oświetlaniu“ **Cena Kop. 15.**

Poszyt 2gi: „Praca i ciepło.“ **Kop. 15.**

(2-2) — 6303 —

W Zakładzie Litograficznym **L. Herknera,** plac Teatralny, w domu obok kościoła ś. go Andrzeja wyszła:

M A P P A Środkowej Europy

z Kolejami Żelaznymi, (kolorowana), po kop. 10.,

którą można nabyć tamże. (3-3) — 6244 —

DONIESIENIA.

Rada Szczęgółowa Opiekuńcza,

SZPITALA DZIECIĄTKA JEZUS.

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia, r. b. o godzinie 5 z południa w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed Członkami Rady Szczęgółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala Delgowanymi odbędzie się głośna licytacja in minus na roboty około reperacji komina i dachu na domu na

folwarku S to-Krzyskim, po misjonarskim, przy aleji Jerolimskiej, według anszłagu, na rs. 108, kop. 48 wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzania w Kancellarii Szpitalnej kaźdodziennie, z wyjątkiem Świąt. Wadium od licytacji wynosi rs. 30, które złożone być winno w Kassie Szpitala w gotowiznie.

Warszawa dnia 20 lipca (1 sierpnia 1870 r.

Prezydujący w z. **M. Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorczy Szpitala, **Mucharski.**

(3-3) — 6311 —

Rada Szczęgółowa Opiekuńcza

Szpitala Śgo Łazarza.

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu nie dojecha do skutku naznaczonej w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. licytacji, na dostawę Drzewa opałowego sosnowego w szczapach sążni cało-kubicznych 150, naznacza się druga w tymże celu licytacja in minus od podwyższonej ceny jednego sążnia Rs. 8 Kop. 50, a to na dzień 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 5ej z południa, w Kancellarii Szpitala Śgo Łazarza.

Pragnący zatem podjąć się tej dostawy, mogą każdego dnia, wyjąwszy Niedziele i Świąta, zgłosić się do Kancellarii Szpitalnej, w Warszawie, przy ulicy Książęcej, w czasie od 5ej do 12ej rano i od 3ej do 5ej z południa, dla odczytania warunków licytacyjnych, obejrzenia gatunku i wykładu Drzewa przez Radę wymaganego, oraz złożenia na ręce Nadzorczy Szpitala wadium w ilości Rs. 150 w gotowiznie lub papierach publicznych na licytację przyjmowanych.

Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, **P i ą t k o w a k i.**
Sekretarz, **R z e w s k i.**

(1-3) — 6430 —

Z powodu wyjazdu,

odbędzie się licytacja dzisiaj i dni następnych z południa o godzinie 4-tej, w Hotelu Parzykim, na obrazy olejne w ramach złożonych sprowadzonych z zagranicy. Szanowną Publiczność proszę o łaskawe wzięcie udziału w kupowaniu tych obrazów ponieważ są one dziełem doskonałych malarzy francuzkich. — **W. Osłński.**

(1-1) — 6442 —

Zakład Galanteryjno-Lakierniczy

Maksymiljana Reimann.

Ulica Długa Nr 45 (nowy), Bielańska, Nr 17 (nowy).

W tymże zakładzie wykonywają się różne roboty, jakoto: malowanie znaków kupieckich, Herby Państwa, Numera domów, lakierowanie Tac i wszelkich odlewów żelaznych i wyrobów blaszanych; również przyjmuje obstarunki na **malowanie olejne Wystaw sklepowych, domów, drzwi, okien, ścian, podłóg, nagrobków** i t. p., zapewniając, że wszelkie roboty zakładowi temu powierzone, wykonane zostaną spiesznie, trwale i po najprzystępniejszej cenie. Zakład poleca się także Panom fabrykantom w Warszawie lub na prowincji zamieszkałym.

(1-3) — 6421 —



Za Powązkowską regatką przy okopach w domu narożnym po prawej stronie dostać można kawy dobrej i herbaty. Tamże jest do sprzedania szafa grzejąca ośm sztuk głosem fortepianu, szafa jesionowa rozbierana, stół duży o osmiu nogach jesionowy, stół sosnowy długości łokci 5 i pół.

(1-1) — 6450 —

Na Instytutowej ulicy, w domu pod Nrem 3, na 1szem piętrze, potrzebne są:

Bona Niemka, również Panna Pokojówka,

(1-3) — 6448 —



Nauczyciel Szkół Rządowych przyjmuje na stancje, za umiarkowanym wynagrodzeniem, uczniów szkół tutejszych. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, w domu Hr. L. Krasńskiego Nr 39 nowy, u Nauczyciela Segeta. (1-3) - 6455 -

Nauczyciel języka ruskiego, urodzony rosjaanin, zamieszkały w mieście Warszawie przy ulicy Brackiej w domu Wilanda pod Nr 1579, mieszkania Nr 8, **pragnie nauczać języka rosyjskiego** i przygotowywać w tymże języku młodzież życzącą uczęszczać do zakładów naukowych średnich. Rodzice rzeczownej młodzieży zamieszkali tak w Warszawie, jako i na prowincji, podług powyższego adresu mogą powziąć stosowną wiadomość. (1-2) - 6416 -

NAUCZYCIELKA
Posiadająca język ruski, polski, francuzki, niemiecki oraz muzykę; pragnie przyjąć miejsce w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Chałubińskiej Nr nowy 3 Nr mieszkania 28. (1-1) - 6441 -

Rubli srebrem 300
wypłacone będzie kommissowego, za następczenie i wyrobienie odpowiedniej posady prywatnej, dla mężczyzny młodego, obeznanego z czynnościami biurowymi i administracyjnymi. Wiadomość w H. telu Litewskim, u Sz wajcara. (3-3) - 6106 -

Dobra Ziemskie Wałowice, składające się z dwóch oddzielnych folwarków o łączności ogólnej dzies. 675 (włók 45). Odległe o 21 wiorst są od stacji Kierniewice a o wiorst 3 od miasta powiatowego Rawy, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację w dniu 15 (27) sierpnia 1870. Sukcesorowie zaświadniają wszystkich chęć kupna mający i iż folwarki dobra te składające mogą być sprzedane p jedyńczo i to pod bardzo korzystnymi warunkami gdyż żaden z sukcesorów nie życzy sobie utrzymać się przy tym majątku. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowolipie Nr 10, nowy, mieszkania 9 ty. (1-3) - 6453 -

WYKSATYNA
Tkanina nieprzemakalna i nieplamista przewyższająca własnością swoją wszelkie dotychczasowe gumowe i inne tego rodzaju wyroby. Używa się na deszczochronne ubranie, na prześcieradła, fartuchy, haki i t. d., jest do nabycia w różnych kolorach **na lokcie** po cenach fabrycznych, w Składzie papieru J. Funka, ulica Żabia, Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu. (1-6) - 6263 -

Zakład fotograficzny
jeden z pierwszorzędnych w mieście gubernialnem jest do sprzedania zaraz, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w litografji Herknera, na placu Teatralnym, w domu okok Ratusza. (3-3) - 6201 -

Para siwych koni, jest do sprzedania w Mirowskich koszarach Dowódcy Konnej Żandarmskiej komendy. W każdym czasie widzieć je można. (1-3) - 6426 -

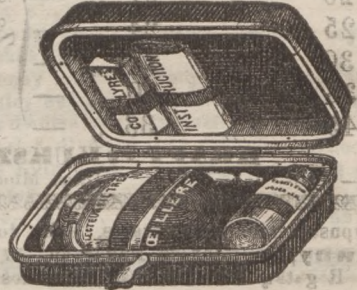
Ogier Arabski
sivy jeźdźzony pod wierzch, ze stada Wgo Dzieduszyckiego do sprzedania za rs. 350. Jest do widzenia od dziś do 3 (15) sierpnia w Hotelu Paryżkim. (1-1) - 6456 -



Piotr Rudziński, Malarz,
założył Pracownię pod Nrem 716 przy ulicy Leszno, i przyjmuje wszelkie **Roboty Malarskie pokojowe,** oraz **Pisanie Znaków,** za cenę przystępną. (2-6) - 6355 -

PANNY
do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub totejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojaickiej, pod Nr 1345, przy ulicy Sto-krzyżkiej, drugi dom od Nowego Świata. Za wyuczenie kroju płaci się osobno. (5-6) - 5758 -

DOM J. P. CALVIN
A. MARINIER, Aptekarz tej klasy, Sukcesor w Paryżu na bulwarze S. bastonelskim, Nr 55.



Futeraliki Chirurgiczne
P. A. Marinier,
powyższej firmy zawierają:
SZPRYCKE-FILTR za pomocą której przygotowuje się roztwór płyny w takiej ilości jaka się podoba. Roztwór ten służyć może w miarę, jak tego potrzeba, bądź jako Cyllyre czyli środek zapobiegający i leczący zapalenie powiek i oczu, bądź jako szprycowanie do leczenia słabości udzielających się.
Sortują się w składach materiałów aptecznych PP. Ferd. Ang. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, wraz z prospectem tłómaczącym ich użycie. (5-25) - 5760 -

0

Nejpraktyczniejsze
PLUGI,
całe żelazne, z lemięszami stalonemi, wyrabiane podług modeli Eckerta z Berlina sprzedujemy po rs. 14 kop. 50 sztuki.

Ostrowski i S-ka,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.
(6-0) - 5791 -

0

Dobra Ziemskie Domaniew,
ostatecznie sprzedane zostaną w dniu 4 (16) sierpnia 1870 roku, o godzinie 1/2 po południu, w Trybunale Warszawskim, przed W. Bonieckim, Assessorem, jako delegowanym, od zniżonego szacunku, to jest od summy Rs. 34,246 Kop. 80, w drodze działów Dobra te położone są o wiorst 17 (mil 2 1/2) od Warszawy, zaś od Stacji Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Pruszków wiorst 3; ziemia doskonała. Zresztą o bliższych szczegółach można powziąć wiadomość u Józefa Najmkiego, Patrona, w Warszawie, pod Nr 649 mieszkania, sprzedają dobr tych dyrygującego. (2-3) - 6395 -

RZĄDCA

gospodarczy, żonaty, chlubne świadectwa posiadający, który samodzielnie zarządzał większymi majątkami, tak w kraju jako i w Prussach, życzy sobie przyjąć posadę odpowiednią. Uprasza się o listy frankowane pod adresem X. U., przez Łowicz, w Bielawach, post-restante. (3-3) - 6307 -

Wagi Decymalne (dziesiątne).

O sile 5 pudów rs.	8 k.	50	} Za sztukę. Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złoconych, kosztuje rs. 1 kop. 20.
„ 7 1/2 „	10 „	50	
„ 10 „	12 „	50	
„ 12 1/2 „	15 „	—	
„ 15 „	17 „	50	
„ 20 „	21 „	—	
„ 25 „	24 „	—	
„ 30 „	27 „	—	
„ 36 „	30 „	—	
„ 45 „	33 „	—	

KRAFT et KUKSZ.

(2-0) - 1686 - Ulica Miodowa.

Jest do wypuszczenia w dzierżawę, lub do współki, **Browar Piwny**, w Dobrach Nadarzyn, 17 wiorst od Warszawy, za Rgatką Jeruzolimską, w bliskości miasteczek między dwiema szosami, z naczyniami wszelkimi i zapasem Jęczmienia i Drzewa. Wiadomość w Warszawie pod Nrem 708/9 przy ulicy Leszno, w mieszkaniu JW. Borkowskiego, lub u miejscowej Administracji w Walendowie pod Nadarzynem. (2-6) - 6384 -

Potrzebny

GORZELANY,

beżenny, obeznany z Maszyną parową, posiadający odpowiednią kaucję. Wiadomość u Rogalewicz, na Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w Rudzie Guzowskiej. (2-3) - 6401 -

— W Instytucie gimnastycznym T. Matthes i Stanisława Majewskiego na Sewerynowie, rozpoczął się kurs letni gimnastyki wychowawczej i higienicznej, dla młodzieży i osób dorosłych za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 50 od osoby, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektórymi chorobami chronicznymi, lub nieforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzka). — 5598.

Do Zarządu Folwarkiem około 600 dziesiątn (40 włók) gruntu posiadającym, potrzebny jest **OFFICJALISTA**, beżenny, wykwalifikowany pod względem agronomicznym, znający się dokładnie na pro adzeniu registratury gospodarczej i będący w możności złożyć kaucję w papierach procentowych, a w ostatnim razie hipoteczną. Bliższą wiadomość powziąć można u Rządcy domów przy ulicy Oboźnej pod Nrem 4 nowym. (2-3) - 6396 -

Z powodu wyjazdu,



do sprzedania, 6 krzesel, 2 fotele, kانا pa, wszystko włosom wysłane i pasowym aksamitem kryte, oraz słoł okrągły, palisandrowy, rzeźbiony z fabryki Gerama, fotel żelazny i zegar brązowy. Tamże do wynajęcia mieszkanie składające się z 3 pokoi i kuchni. Wiadomość u właścicielki domu, Nr 28 wprost Zamku. (2-3) - 6360 -

W Domu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, można dostać

Szarpki, Bandaży i Maści Towcika,

na odciski,

u Felczera Warszawskiego.

(3-3)

- 6266 -



Fortepjan Palisandrowy,

fabryki A. Hoffer, o 7miu oktavach, najnowszej konstrukcji, prawie nowy, dla ważnych okoliczności jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość na ulicy Nowy Świat, Nr 1254, gdzie Zakład Stej Marty, w podwórzu trzecia sień, w lokalu Nr 13. (7-8) - 5870 -



O g i e r

kary, 6cio letni, wierzchowiec, zdatny do stada, jest do sprzedania w koszarach Jeruzolimskich. Wiadomość u Feldfebla 2 ej baterji. (4-4) - 6283 -

Są do sprzedania



MEBLE

z kilku Pokoi, t. j. **Garnitur** ryplem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzesel, Stołu przed kanapę, 2ch Stolków do kart, Szafy rozbieranej, 2ch Łózek, Szafki do bielizny, Biurka, 2ch Luster, Kozetki, 6ciu Napoleonek; wszystko mahoniowe; tudzież Kredens i Stół rezsuwany. Wiadomość przy ulicy Ziotej pod Nrem 1504, nowy 26, wchodząc od Marszałkowskiej ulicy z prawej strony ostni domek parterowy z frontu przed ulicą Sosnową, u Osoby która tamże zamieszkuje. (2-6) - 6407 -



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych
pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorkiej Rymarskiej Nr 471a

Poleca się doborom **Mebli** w najświetniejszych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Bracl Thonet** w Wiedniu, które to meble przędają się po cenach stałych fabrycznych.

(11-20)

- 5451 -

Do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur Mebli Mahoniowych,

ryplem krytych, składający się z 6 u Krzesel, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu. Także Kozeta i 4ry Fotele ryplem kryte, oraz Komody, Biurka; jedno Lustro, Stolik do kart i Umywalka, a to wszystko mahoniowe, bardzo mało używane. Ulica Rymarska, Nr 14 nowy, naprzeciw Fryzjera Kocha. Wiadomość u Rządcy domu, lub Stróża miejscowego. (2-3) - 6406 -



Fabryka wyrobów ślusarskich **Wincentego Wojnickiego**, przy ulicy Długiej, w H telu Drezdeńskim Nr 556, posiada znaczny zapas gotowych wyrobów: okuć do drzwi i okien, zamków, klódek stucznie otwierających się i t. p. Zwraca również uwagę pp. fabrykantów obuwia że posiada zatrudzaski do kaloszy i litery maszynowe. Podejmuje się nadto wszelkich obstalunków, które wykonywa z wszelką dokładnością, a wszystko po cenach umiarkowanych. (1-3) - 6447 -

RUREK ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostępna można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (4-0) — 857 —



Oddawna znana powszechnie jako skuteczna, nieszkodliwa i tania. Przywraca po kilku razach użycia naturalny kolor włosom siwym; udelikatnia takowe, spędza łupież i leczy wszelkiego rodzaju wyrzuty naskórne. Dla uniknięcia tak licznych fałszerstw, oświadczam, że jedynie PP. K. Pohoreckiemu w Warszawie (na Krakowskim-Przedmieściu) i P. aptekarzowi Chrościckiemu w Wilnie, sprzedaż mej wody zawierzyłam.

(11-16) — 2369 —

W PETERSBURGU

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 633 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywającą izerki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.

(37-0)

W WARSZAWIE.



Stręczenie Mamek

u Akuszerki Stedler, przy ulicy Freta pod Nrem 273, w domu Metylińskiej, dawniej zaś pod nazwiskiem Błaszczyńskiej, zamieszkałej przy ulicy Chłodnej. Mam zaszczyt zawiadomić, iż podejmuje się dostarczać **Mamki** ze zdrowym i zdrowym pokarmem. Przyjmują przytem Osoby na odbyte słabości, za umiarkowanym wynagrodzeniem, zapewniając wszelkie wygody, oraz Kobiety nie mające funduszu na opłacenie, z warunkiem wszakże przyjęcia obowiązku **Stedler.**

(2-3)

— 6376 —

Z kaucją rs. 300 w gotowiznie i ewikcją hipoteczną na dobrach mających hipotekę w Warszawie do wysokości 7000 rs., poszukuję się odpowiedniego miejsca czy to administratora dóbr w Lubelskim lub administratora domów w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 58a, mieszkania Nr 14.

(8-3)

— 6321 —

RZĄDCA DÓBR,

w wieku lat 35, posiadający język polski i niemiecki, dobrze obeznany z przepisami administracyjnymi, poszukuje miejsca odpowiedniego, do Zarządu Dóbr, lub znaczniejszego Domu w Warszawie. Może także przyjąć miejsce Kasajera, Magazyniera, lub też innego Oficjalisty przy jakiej Fabryce na Prowincji lub w Warszawie. Jak najlepsze rekomendacje przemawiają za nim, a w razie potrzeby może złożyć poręczenie hipoteczne jako kaucję. Wiadomość przy ulicy Danitowiczowskiej pod Nrem 616, u Przewodzonego Szkoły męskiej. (3-3) — 6336 —

Maszyny parowe

gotowe następujących rozmiarów, poleca Fabryka Maszyn podpisanych: 3 konną lokomobilę z kotłem stojącym systemu Fiedla, średnicy cylindra 5 1/4" skoku 10"

6 konną maszynę leżącą śred. cyl 8" skoku 15"

8 konną lokomobilę śred. cyl. 9 1/2" skoku 12"

12 konną lokomobilę o 2 cylindrach każdy średnicy 8 1/2" skoku 12"

25 konną maszynę leżącą średnicy cylindra 14" skoku 28"

28 konny kości i waży 13,765 długi 26 3/4", średnicy 39 1/2", grubość blachy 9 milimetrów z dwoma zewnętrznymi bulicami, każdy po 24" długości, 29" średnicy, grubość blachy 6 milimetrów.

Ostrowski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d

(3-3)

— 6276 —

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Kareki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla dorosłych, dwu kołowe i trzy kołowe, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dni i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,

w Fabryce Powozów

ROMANOWSKIEGO,

(dawniej Brühla).

(32-0)

— 2913 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyróbów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(35-0) — 2929 —

ulica Miodowa, 490/1.

DOM ZŁECEŃ

w Warszawie, Senatorska, Nr 20 nowy,

ma honor upraszać **JJWW. i WW. Właścicieli Domów** w Warszawie, iżby raczyli wczasie nadsyłać do **Kantoru Plant** od ręczne, opatrzone pieczęcią lub podpisem, z oznaczeniem ostatecznej ceny **Lokalów**, albowiem wiele już osób z powodu nadchodzącego kwartału zgłasza się z chęcią wynajmu takich. (2-3) — 6377—

RUSKI MAGAZYN

przy ulicy Niecałej Nr 614, dom Jenerała Witkowskiego.

Otrzymał wielki wybór **Perkali** z najlepszych fabryk Petersburskich i Moskiewskich od 13, do 17 kopiejek za łokieć: Flaneli modny h, Kolderek dzieciennych, Barbaun; — Atlas czarny bardzo piękny i tani, łokieć po kop. 85 i drożej. — Tamże znajdują się wyroby S kt Petersburskiego Chemicznego laboratorium, jako to: **perfumy, pomady, wody toaletowe, pudry, proszek perski, płyn na wygubienie moli, szczytki do włosów, grzebienie e. t. c.**, po cenach bardzo umiarkowanych. (2-3) — 6398—

OBWIESZCZENIE.

29 Lipca (10 Sierpnia r. b., o godzinie 10 rano w biurze Warszawskiej fabryki przerabiania broni, odbędzie się licytacja bez przetargu na sprzedaż starej **machiny parowej**. Warunki sprzedaży, równie jak sama machina parowa można oglądać codziennie od 6 do 12 godz. rano i od 2 do 6. godziny po południu, przy ulicy Biel.ńskiej, w domu Nr 10. (3-3) — 6286 —

RUPTURY

Bandaże Elektro-medyczne,

leczące radykalnie wszelkiego rodzaju **Ruptury** wyrabia stosownie do następanej miary, podług oryginalnych wzorów Marie freres w Paryżu, lecz bez wszelkich szarlatańskich zagranicznych przechwałek, po cenach prawie o połowę niższych. Bandaż elektro-medyczny z **jedną pelotą** rs. 6, z **dwo-ma pelotami** rs. 10. PP. Lekarze Technicy, oceniłi dokładność krajowego wyrobu. — **J. PIK** Optyk m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (6-6) — 4951 —

1,000 sztuk Posadzki 4ro-letniej,

forniowanej i odrowanej, od razu lub częściowo, oraz **WIALNIA** ręczna, nowa, podług modelu Cegielskiego, do sprzedania, przy ulicy Prostej, Nr 6 nowy. (2-3) — 6397—

JAN GEBICKI

b. Lekarz wojskowy, leczy fluksję i ból zębów, nadto usuwa nieprzyjemny woń z ust. Mieszka przy ulicy Wspólnej od placu S go Aleksandra Nr 20 (1637) dom p. Gutowskiego w oficynie. Przyjmuje z rana do 10, a po południu od 2 do samego wieczera. (2-3) — 6362 —



(Od roku 1836 egzystujący) **Zakład Galanteryjno-Lakierniczy**

LUDWIK RÜHL.

Ulica Leszno, Nr 716 w Warszawie

Przyjmuje obstalunki i odnawiania wszelkiego rodzaju Tac, Znaków, Napisów, Herbów Państwa, Orły malowane lub wycinane z blachy, lub żelazne lane, przyjmuje do lakierowania, bronzowania i złocenia, odlewy żelazne na sposób zagraniczny, oraz lakierowanie wyrobów z blachy, metali, szkła, marmurów, gipsu, drzewa i t. p. — Podejmuje się malowania olejne gmachów, wystaw sklepowych domów, drzwi, okien, ścian, nadgrobków, posadzek it. p. lub lakierowania mebli, drzwi, okien na rozmaite kolory i gatunki drzewa, naśladując żądane gatunki drzewa w rozmaitych kolorach. Przyjmuje obstalunki na szklane szyldy napisy, a to w ten sposób, że z lewej strony pismo jest złoczone lub srebrzone albo też perłową macią wysadzone i rozmaitemi ozdobami polyskiem lustrzanym. Wszelkie powyższe roboty na prowincję przez listy francuzane jak najspieszniej skutoczniom przy tej samej cenie, jakoteż Panom Fabryantom zamieszkałym w Warszawie. Tamże jest p trzeba dwóch **Uczni** dobrego konduktu (2-6) — 6364 —



PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu **KURACJA RADYKAŁNA HEMOROIDÓW.**

Skład w Warszawie u **A. F. GALLE.**
(10-104) — 5506 —

Poszukuje się dzierzawa

GORZELNI PAROWEJ,

przy Stacji Kolei żelaznej. Wiadomość złożyć można w Warszawie, w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym Ostrowskiego i Spółka, przy ulicy Senatorskiej. (3-3) — 6375—

GŁÓWNY SKŁAD PŁÓTNA

i innych Towarów Zagranicznych i Ruskich,

jako to: **Płótna** wszelkiego gatunku, **Bielizny** stołowej, **Płóciencok** dla szpitali, **Perkali**, **Chustek**, dawniej przy ulicy Zimnej egzystujący, przeniesiony został pod Nr 10, (2663), przy ulicy Nalewki, do domu p. Łagodzińskiego, fabrykanta świec, duży dom od regu ulic Nalewki i Śro Jerskiej i zaopatrzony został w świecę transporta towarów, z którymi się przełam Szanownej Publiczności, u której zawsze zasługiwalem na względy i Zaufanie. —

H. GESUNDHEIT. (2-3) — 6394 —

C E N N I K

wszelkich towarów sprzedawanych w sklepach stowarz. MERKURY.

	Rs.	Kop.		Rs.	Kop.
Mąka pszenna 0000.....	funt	8	Swiece stearynowe krajowe.....	pacz.	27
" " 000.....	"	7	" " ruskie.....	funt	30
" " 00.....	"	6	" " Parafinowe..	"	25
" " 0.....	"	5 1/2	Kawa mokka.....	"	50
" " I.....	"	5	" perłowa.....	"	37 1/2
" " II.....	"	4 1/2	" Ceylon 1 gatunek wybor.	"	35
" " III.....	"	3 1/2	" " 2 " " "	"	32
" żytnia.....	"	4 1/9 i 3 1/2	" Cuba średnia brunatna...	"	27
" gryczana.....	"	10 i 3 1/2	" Rio.....	"	25
Kasza perłowa Nr I.....	kwar.	10	Cukier Hermanów, w gł. wach	"	16
" " II.....	"	12	" fnt 15 i pół na funty.	"	15 1/2
" " III.....	"	12 14 15	" Flżbietów Leonów Le-	"	15
" pszenna.....	"	12	" miesz w gł. 15 na funty	"	14 1/2
" łamana Nr I.....	"	10	" Józefów w ceglach na funty	"	11
" Orkiszowa Willanowska..	"	9	" Mączka cukrowa Micha-	"	9
" Nr II Orkiszowa zwyczajna	"	8 i 7	" łowska.....	"	8
" jęczmienna.....	"	3 1/2 i 4	Cykorja w 26tym pap. Bauma	"	45
" Radomska.....	"	5 6	" " Thernera	"	30
" Krakowska Nr I gryczana	"	10	" " w niebieskim papierze	"	5
" " II.....	"	9	Ocet Estragonowy w butelkach za but.	"	7 1/2
" " III.....	"	8	" winny w butelkach.....	"	12 1/2
" gryczanna rumiana.....	"	5 i 6	" Nr 0.....	kwar.	82 1/2
" " biała.....	"	5 1/2 5 4	" Nr 1.....	"	45
" " obwarzana.....	"	12	" Nr 4.....	"	22 1/2
" owsiana.....	"	5 1/2	Oliwa w całych	"	12 1/2
" jaglana.....	"	9 7 1/2 7	" pół } butelkach....	"	45
Groch cukrowy.....	"	4 1/2	" ćwierć }	"	22 1/2
" polny.....	"	3 1/2	" w ósemkach.....	"	12 1/2
" szablasy biały.....	"	5 1/2	Earbka do bielizny.....	"	4 7 11 1/2
" karlik.....	"	7 1/2	Indygo w tabliczkach.....	łut	90
" kolorowy.....	"	7 1/2	" tabliczka.....	"	11 1/2
" szablasy duży.....	"	5 1/2	Ultra Marina.....	"	3
Groszek zielony.....	funt	50 75 90	Soli krajowej.....	funt.	23 1/2
Sago białe i różowe.....	"	22	" angielskiej.....	"	2 1/2
Ryż Carolina.....	"	11 9	Sardynki Philipa i Canaudy w puszk.	"	40
" Aracan.....	"	8	" Paller w skrzynekach.	"	1 30
" Pana.....	"	10	Herbata kładtyńska Nenches. funt	"	2 60
Makaron włoski.....	"	20	" Sunbaczo.....	"	2
" " ruski.....	"	14	" Cesarska róża.....	"	2 50
" " w gwazdkach..	"	18 12 1/2	" Tysinczy.....	"	3
Grzyby suszone.....	"	25 35	" Nr 1 Urządzenia Merkur..	"	1
Pomidła węgierskie.....	"	12 14	" Nr 2.....	"	1 20
" " krajowe.....	"	25	" Nr 3.....	"	1 50
Ser szwajcarski Kajdłowski....	"	25	" Nr 4.....	"	2
" Ronkierowski.....	"	30	" Nr 5.....	"	2 40
" Limburgski krajowy.....	"	20	" Nr 6.....	"	—
" owczy.....	"	18	Czekolada wanilijowa.....	"	30 60
Mak siwy.....	kwar.	13	" w proszku.....	"	30
" biały.....	"	25	Lupinki Cacao.....	"	15
Rodzynek Eleme.....	funt.	18	Musztarda angielska.....	"	75 50
" Cymes.....	"	15	" francuska i krajowa	"	30 20
" Suł.ńskie pudełk..	"	22 1/2 24	Gorezyca w proszku.....	"	60
" beczkowe.....	"	22 1/2	" Sareptska.....	"	50
" Korynckie dr. czar..	"	15	Buljon Kleczkowskiego.....	"	1 35
Migdały słodkie duże.....	"	36	" " "	"	—
" gorzkie.....	"	45	" krajowy.....	"	75
Cynamon funt 75 kop.....	łut	3	Ekstrakt Liebiga.....	słoik	1 5 i 50
Imbier żółty.....	funt	30	Manna.....	funt	15
Pieprz.....	"	25	Cybata.....	"	75
Angielskie ziele.....	"	20	Saltra.....	"	22 1/2
Liście bobkowe.....	"	30	Koper włoski.....	łut	6
Kwiat muskatołowy.....	łut	7 1/2	Marolek.....	"	12
Galun muskatołowa.....	"	4 3	Kapary.....	słoik	30 22 1/2
Śliwki suszone.....	funt	10 15	Kawa palona.....	funt	31
" francuskie.....	"	22 1/2	" mielona.....	"	33
Vanilja laska 15 i 10 kop....	łut	60	Goździki łut kop. 2.....	"	40
Szafran Crocatis.....	p "	75	Jaja kopa 70 kopa.....	sztul	2 1/2
Czekolada zdrowia.....	funt	37 60	Cytryna.....	"	5 5 1/2
Masło solone (*), nesolne.....	"	24	Galatyna biała.....	łut	5
Drożdże wiedeńskie.....	"	25	" różowe.....	"	6
Krochmal pszenny.....	"	18 10	Farba do pudłg.....	funt	45 40 37 1/2

(*) Ceny masła nie są ciągle stałe, w miarę drożenia lub obniżania ceny tego towaru, mogą ulegać zmianie, toż samo co do cytryny i jaj.

1 Pokój, 2 Pokoje i 3 Pokoje,

świeżo wytapetowane, z Kuchenką, porządnie umeblowane, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Sto Jerskiej pod Nrem 1776a, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, mieszkania Nr 8
 (1-3) — 6440 —

Przy ulicy H. żej, w domu Nr 8 policyjny, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia do Sgo Michała t. r.

L O K A L,

składający się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju za niską cenę; mieszkanie suche i ciepłe.

(1-1) — 6445 —

Ulica Niccała Nr 614m (3).

Pokój z Przedpokojem, elegancko umeblowany.

w każdym czasie do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu.

(2-3) — 6387 —

Potrzebne są od 1-go Października r. b.

Dwa Mieszkania w jednym domu

1) z trzech pokoi i kuchni z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi 2) jeden lub dwa pokoje dla kawalera. W punkcie niezbyt od środka miasta odległym. Uprasza się o nadanie adresu pod cyfrą B. Z., na ręce stróża domu Nr 726 na rogu ulicy Leszno i Orlej. (1-1) — 6458 —

Do wynajęcia

od Sgo Michała r. b. w Alei Ujazdowskiej obok Doliny Szwajcarskiej Nr 1713b nowy Nr 11.

DWA LOKALE frontowe na 1-szem piętrze z wszelkimi wygodami i gazem, kompletnie nowo wyrestaurowane, oraz

LOKAL parterowy z ogródkiem, gdzie Mleczarnia, składający się z 5-ciu Pokoi, Kuchni etc. Wiadomość na miejscu lub w Składzie BRACI LESSER, przy ulicy Rymarskiej.

(3-6) — 6374 —

Świeżo otrzymana:

Amerykańska Pszenica

i Mączka na nieomylnie wytopienie Szczurów, Myszy i Karaluchów.

Pszenica ta i Mączka jest tyle znakomity środek na wytopienie tego robactwa, że rozpowszechnienie tejże obazuje tak pewne skutki, iż najbardziej zagnieżdżone miejsca oczyszczane być mogą. Sprzedaje się w Składach Towarów Żelaznych **W. Gejer**, wprost Kopernika, i u **Braci Genell**, przy ulicy Długiej, pod Nrem 17 nowym.

(1-3) — 6459 —

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia,

SALONIK,

na drugiem piętrze od frontu, z osobnym wchodem pod Nr 454 (nowy 9.) wprost Zjazdu. Wiadomość u stróża.

(3-3) — 6269 —

L O K A L

składający się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Pralni, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Długiej, Nr 555, na 1szem piętrze. — Tamże jest **PIANINO** do sprzedania.

(2-3) — 6367 —

ty na Zakład naukowy lub fabryczny
 Lodowii, Stani i Wozowii. Lokali ten może być także uży-
 składowy się z emii Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pralni,
 do wynajęcia od 1-go Października r. b. **Apartment**
 przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Szucha położonym, jest
W Pałacyku pod Nrem 1763a,
 (1-3)

Przy ulicy Senatorskiej, w domu pod Nrem 46879 (nowym 20, wprost Sgo Antoniego, jest odstąpienia

Mieszkanie,

bardzo eleganckie, na 1szem piętrze od frontu, składające się z 7-u Pokojów z Kuchnią, z gazowym urządzeniem we wszystkich Pokojach, oraz **Stajnią i Wozownią**, lub bez takowych.

(2-3) — 6368 —



Zgubiono!

Dnia 8-go b. m., między godziną 7mą i 8mą rano, przejeżdżając ulicami Żabią i Senatorską, Zjazdem, zgubionym został **WORECZEK** skórzany, podróżny, w którym znajdowało się Rs. 8 papierami z jedną drobną monetą; przytem Pasport, Książka do nabożństwa i inne drobne rzeczy. Uprasza Znakawego Znalazcę o oddanie, za nagrodą, na ulicę Żabią, do Pałacu Hr. Zamyskiego, pod Nrem 472, mieszkania Nr 27. (1-1) — 6429 —



Zgubione zostały 4 storublowe **Listy Witwidyjne**, cały fundusz ubogiej osoby stanowiące. Uczciwy znalazca raczy zwrócić, za nagrodą do poszkodowanej w Alei Ujazdowskiej Nr 1669, do mieszkania Nr 4. Na numerach tych listów uczyniono właściwe ostrzeżenie, aby znalazca nie mógł z nich korzystać.

(1-3) — 6449 —



Dnia 7-go b. m. przejeżdżając z ulicy Dunaj na Nowolipie pozostawiono w doręczce niewiadomego numeru, **palto męzkie** jasno popielate z czarnym aksamitnym kołnierzem. Uprasza się sumiennego doręczkarza lub łaskawego znalazcę o oddanie rzeczonoego palta do domu przy ulicy Nowolipie numer 2429.

(1-1) — 6434 —



W szynku pod Wolskimi rogatkami Nr 3082 zginął chłopiec ze wsi Babie pochodzący, **Wojciech Witanowski**, siedem lat wieku mający, ubrany był w majtki szare ze staniczkami, boso, i czapka czarna. Kto by o takowym wiedział niech da znać do Wójta Gminy Macierzyc.

(1-1) — 6462 —

Bilet Lombardowy,

za Nr 35,792 na rs. 21, zaginął w miesiącu czerwcu. Znalazca raczy zwrócić takowy do właściciela **Lewka Halcgenera** mieszkającego pod Nr 33 na Powązkach.

(2-3) — 6274 —

Nagrody rs. 1 kop. 50.

Przeszłej Niedzieli zgubiony został **molezyk** korallowy, układany z liści. Uczciwy Znalazca zechce złożyć pod Nr 556 na ulicy Długiej, mieszkania Nr 24, w Hotelu Drezdeńskim.

(3-3) — 6341 —



Weksel na rs. 400, z dnia 1 Kwietnia 1868 roku, wystawiony na imię J. S. na zlecenie Juljanny Kufarskiej zaginął. Ostrzegają się, iż zastrzeżenie zostało uczynionem, gdzie przeto nikt z takowego korzystać nie może.

(3-3) — 6331 —